P
Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 4 PAŹDZIERNIKA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 273

Wojna w Abisynji

Samoloty włoskie bombardują Adugę.—1700 zabitych i rannych mieszkańców. — Bitwa w prowincji Tigre

Włosi rozpoczęli atak generalny na całym froncie

Zięć i synowie Mussoliniego kierowali atakiem lotniczym

Berlin, 3 październ.

(Pat) — Dzienniki tutejsze w pierwszych wydaniach popołudniowych, przynoszą wiadomość o wkroczeniu włoskich oddziałów wojskowych na terytorjum Abisynji. Wojska włoskie rozpoczęły wymarsz dziś rano na krótko po wschodzie słońca, wkraczając na terytorjum Abisynji. Do południa, **przekroczono w 4-ch miejscach rzekę graniczną Mareb. Wymarsz oddziałów wojskowych poprzedził przygotowawczy ogień artyleryjski dział dalekonośnych kalibru 8 cali**, skierowany na tereny, położone na północ od Adui i Adigratu. Równocześnie na terytorjum Abisynji ukazała się włoska eskadra lotnicza, złożona z 9-ciu samolotów typu Caproni pod dowództwem hr. Ciano, włoskiego ministra propagandy-zięcia Mussoliniego,

BOMBARDUJĄC GĘŚCIEJ ZALUDNIONE OSIEDLA ABISYŃSKIE.

Jest to słynna eskadra „La Desperata", używająca oznaki bojowej w formie trupiej czaszki na skrzyżowanych piszczelach. —

Według iskrowych depesz, wojska włoskie dotychczas nie napotkały na żaden opór abisyńczyków. **Echa wybuchu bomb i granatów dalekonośnej artylerji włoskiej napełniają w olbrzymim promieniu pograniczne tereny Abisynji.**

Obaj synowie Mussoliniego uczestniczą w wyprawie eskadry w charakterze pilotów.

Marsz wojsk włoskich

Londyn, 3 październ.

(Pat) — Według ostatnich wiadomości Reutera z Addis Abeby,

WOJSKA WŁOSKIE POSUWAJĄ SIĘ NAPRZÓD

przez równinę u stóp góry Mussali, nie spotykając oporu. Siły zbrojne abisyńskie oczekiwać mają podobno u podnóża góry Wollo. Mówią, że w operacjach bierze udział

40 SAMOLOTÓW WŁOSKICH.

Oczekują tu, że włosi jutro

ROZPOCZNĄ ATAK NA WSZYSTKICH FRONTACH.

W dalszym ciągu panuje obawa, że nastąpi **atak lotniczy na Addis Abebę**, działa przeciwlotnicze skoncentrowano w pobliżu stacji kolejowej. Wszystkie konie i muły, będą zarekwirowane dla armji. 400 jeźdźców i piechoty gwardji cesarskiej, strzeże od dziś poselstwa włoskiego.

Berlin, 3 październ.

(Pat) — Z Addis Abeby donoszą, iż w czasie ataku lotniczego eskadr włoskich, zburzonych zostało w Adigratu 100, **zaś w Adui 15 domów. Wśród ludności obu miast wybuchła panika, mieszkańcy tłumnie opuszczają domostwa, chroniąc się w lasach i górach.**

Londyn, 3 październ.

(Pat) — Reuter donosi, że do Genewy nadeszła depesza cesarza Abisynji, zawiadamiająca, iż

ADUA ZOSTAŁA ZBOMBARDOWANA PO RAZ DRUGI.

Cztery samoloty zrzuciły 78 bomb, jedną z nich — na szpital Czerwonego Krzyża



Mapka Abisynji. Miejsce, w którem wojska włoskie przekroczyły granicę abisyńską koło góry Musalli, oznaczono strzałkami.

Pierwszy sygnał wojny

Pismo Mussoliniego do Ligi Narodów

PARYŻ, 3 października

(PAT) Według doniesienia agencji Havasa, operacje wojenne rozpoczęły się rankiem 3 października

OD BOMBARDOWANIA ADUI I KILKU INNYCH MIEJSCOWOŚCI,

w tej liczbie miasta Adigat.

Liczba ofiar w Adui wynosi 1700 zabitych i rannych.

Bitwa w Ogadenie rozwija się.

GENEWA, 3 października.

(PAT) Cesarz abisyński zawiadomił Ligę Nerodów, że Włosi bombardowali Adugę z samolotów i protestuje przeciwko akcji włoskiej.

LONDYN, 3 października.

(PAT) Reuter donosi z Addis-Abeby, że jakoby zaciekła bitwa toczy się w północnej części prowincji Tigre. Abisyńczycy twierdzą, że włosi cofają się pod osłoną samolotów.

Mobilizacja miljona abisyńczyków

Wojska Negusa przygotowują się do kontr-ataku

Addis Abeba, 3 październ.

(Pat) — Rozkaz cesarza o ogólnej mobilizacji był odczytany dzisiaj rano o godz. 11-ej w sali tronowej pałacu cesarskiego.

Addis Abeba, 3 październ.

(Pat) — Mibilizacja, ogłoszona dzisiaj rano przez Haile Selasie obejmuje przeszło miljon abisyńczyków, obowiązanych do służby wojskowej.

Dowódcą armji północnej jest Ras Kasa, którego główna kwatera znajduje się w Gondaore. Rozkazom jego podlega przeszło 250 tys. żołnierzy. Armja ta jest zaopatrzona w żywność i amunicję na okres 2-letni. Na wschód od rzeki Takase stoi 200 tys. armja pod wodzą Ras Seyouma. Gubernator prowincji Makale Gugsa, dowodzi armją 150 tys. Minister wojny Ros Mulugeta ma pomagać następcy tronu, który jest jednocześnie gubernatorem prowincji Wallo, zagrożonej przez atak włoski.

Ras Kebhede Mengesza, gubernator prowincji Gedem, otrzymał również rozkaz podążenia na pomoc następcy tronu ze 100 tysięczną armją. Armja ta ma bronić dostępu do Aussa i Danakil.

Główna kwatera cesarza — prawdopodobnie będzie znajdowała się w Harrarze.

Flota włoska na Morzu Czerwonem

10 okrętów wojennych i 6 łodzi podwodnych

Port Said, 3 październ.

(Pat) — Na Morzu Czerwonem znajdują się 4 krążowniki włoskie, 5 kontrtorpedowców, 1 szalupa wojenna i 6 łodzi podwodnych.

Addis Abeba, 3 październ.

(Pat) — Prawdopodobnie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego poseł i członkowie poselstwa włoskiego otrzymają paszporty, a jutro wyjadą z Addis Abeby do Dżibuti.

Szpital Czerwonego Krzyża zbombardowany

Addis Abeba, 3 październ.

(Pat) — Heile Selasie w wywiadzie z korespondentem Reutera oświadczył: „Dowiaduję się, iż pierwsze bomby samolotów włoskich, które bombardowały Adugę, **spadły na szpital Czerwonego Krzyża, zabijając i raniąc siostry miłosierdzia".**

Wśród nieoświeconych mas ludności ujawnia się ksenofobia.

Addis Abeba, 3 październ.

(Pat) — Jako zarządzenie przeciw możliwości ataków włoskich w różnych częściach miasta ustawiono działa przeciwlotnicze. W centrum miasta, na placu Ras-Makonne, ustawiono 8 dział, na dworcu kolejowym — 4 działa. Wobec transportów wojska, zamknięto dostęp publiczności na dworzec kolejowy.

Starcie włoskiej straży przedniej z abisyńczykami

Paryż, 3 październ.

(Pat) — „Paris Soir" w depeszy z Addis Abeby donosi, że wojska abisyńskie posuwają się na spotkanie oddziałów włoskich. **Podobno już doszło do starcia pomiędzy przedniemi strażami.**

Okręty greckie nie przyjmują ładunków włoskich

Ateny, 3 październ.

(Pat) — Linje okrętowe greckie wydały polecenie kapitanom należących do nich okręetów, by nie przyjmowali ładunków z Włoch. Okręty handlowe greckie na Dalekim Wschodzie, otrzymały rozkaz powrotu via przylądek Dobrej Nadziei, a nie przez kanał Sueski.

Towarzystwa ubezpieczeniowe podniosły opłaty od ubezpieczeń transportów, kierowanych do miejscowości, sąsiadujących z wodami terytorjalnemi włoskiemi i egipskiemi.

Marsz włochów wgłąb Abisynji

Przeprawa przez rzekę Mareb.—Niezwykłe trudności terenowe

Pierwszym celem wojsk włoskich jest zdobycie Adui

Paryż, 3 październ. (Pat) — Długoletni rzymski korespondent „Temps" Gentizon, przebywający obecnie w Erytrei, nadesłał interesujące szczegóły o rozpoczęciu ofenzywy włoskiej. —

Wojska włoskie przekroczyły granicę abisyńską, przeprawiając się przez rzekę Mareb na pontonach. Wody tej rzeki są jeszcze zanadto wezbrane, aby można ją było przejść wbród. — Armja włoska składa sie z oddziałów armji regularnej, oddziałów milicji faszystowskiej oraz oddziałów tuziemców. Zgóry przewidziany jest podział pracy między temi oddziałami, w t\ sposób, niedociągnięcia jednych, są wyrównywane specjalnemi kwalifikacjami innych. Przy rozpoczynaniu ofenzywy sztab włoski liczył się z faktem, że zdobycie Adui nie przyjdzie łatwo. Według ostatnich wiadomości, **w okolicach tego miasta, skupiło się 40 do 50 tysięcy abisyńczyków,** ponadto w odległości 20 klm. od tego miasta, znajdują się ruiny miasta Ackum, ze wspaniałemi obeliskami i grobowcami pierwszych królów Abisynji. **Abisyńczycy uważają to miejsce za święte i nie oddadzą go Włochom bez walki.**

Po przekroczeniu rzeki Mareb, wojska włoskie odrazu napotkały na olbrzymie trudności terenowe. Niema tam bowiem dróg w znaczeniu europejskiem. **Oddziały wojsk muszą się posuwać naprzód po ścieżkach karawan, w terenie górskim, conajmniej na przestrzeni 60 kl.**

Operacje w tych warunkach, będą niezwykle ciężkie.

Sztab włoski zapewnił sobie regularną dostawę amunicji i prowiantów przy pomocy licznych mułów. Każdy żołnierz zabrał ze sobą 2 litry wody, a każda kompanja rozporządza ponadto mułami i osłami, niosącemi conajmniej po 50 litrów wody zapasowej. **Specjalne oddziały hydrograficzne badają na miejscu źródła i orzekają, czy znaleziona woda nadaje się do picia.** Każda dywizja włoska wyposażona jest w ciężarowe samochody górskie, dobrze przystosowane do miejscowego terenu. Przed wyruszeniem na pole walki, b. minister prasy i propagandy hr. Ciano, wygłosił do oddziałów, zgromadzonych w Asmarze, przemówienie, w którem wspomniał, iż **wkrótce będzie pomszczona krew poległych w Abisynji w 1896 roku.** Mowa ta wywołała, jak zapewnia korespondent, wielki entuzjazm w szeregach włoskich żołnierzy, którzy za punkt honoru uważać sobie będą **pomszczenie klęski pod Aduą.**

Rzym, 3 październ. (Pat) — Donoszą z Asmary, ze źródeł nieoficjalnych, że wojska włoskie, złożone z armji regularnej, milicji ochotniczej i oddziałów tubylczych, przekroczyły w kilku miejscach graniczną rzekę Mareb, dzielącą Erytreę od północnej Etjopji. Przeprawa odbyła się po mostach pontonowych w dość trudnych warunkach, spowodu silnego prądu wezbranej rzeki. **Głównym celem operacyj jest Adua.** Poszczególni dowódcy grup włoskich dokładają starań, aby pierwsi mogli przybyć do Adui. W wojskowych sferach włoskich panuje opinja, że poważniejsze siły etjopskie, spotkane będą mniejwięcej w odległości 60 klm. od miejsca wymarszu wojsk włoskich. — **Wydane zostały nowe zarządzenia, mające na celu zaopatrzenie w wodę wojsk włoskich, znajdujących się w marszu.**

Do granicy etjopskiej, t. j. do rzeki Mareb, armja włoska dysponuje dobremi drogami samochodowemi, natomiast po drugiej stronie granicy, wojska posiłkować się muszą szlakami karawan.

Różnolity skład oddziałów włoskich posuwających się na południe w kierunku Aduy, tłomaczyć należy gotowością stawienia czoła każdej ewentualności.

Zwyżka cen w Ameryce i Anglji

na wiadomość o wybuchu wojny w Afryce

Bawełna amerykańska podskoczyła o 15 pnkt

Nowy Jork, 3 październ. (Pat) — W związku z wczorajszą mową Mussoliniego, ważniejsze papiery **straciły już na giełdzie od 1 do 5 dolarów na akcji.** Na rynku zbożowym w Chicago, zaznaczyła się znaczna zwyżka cen, dochodząca do 5 centów na buszli. Akcje fabryk broni stoją w dalszym ciągu słabo. Na kanadyjskim rynku zbożowym również zanotowano zwyżkę. Przy zamknięciu giełdy wczorajszej, cena buszli zboża z terminem na maj, osiągnęła 1 dolar. Jest to cena, nie notowana od szeregu miesięcy.

Londyn, 3 października. (Pat) — Wiadomości, jakie nadeszły w nocy o stanie rynków w Ameryce, utrzymywały kupców londyńskich oraz liverpoolskich w stanie silnego, lecz hamowanego podniecenia. Od samego rana kupcy angielscy zaczęli okazywać duże zainteresowanie rozwojem wypadków w Abisynji. Skoro nadeszły z Afryki wiadomości, mające charakter meldunków z placu boju, **ceny towarów zaczęły wykazywać gwałtowne zmiany.**

Naogół bawełna amerykańska podskoczyła o 15 pkt., pszenica również **zwyżkowała, nawet cukier, dla którego oddawna notowano tendencję bardzo słabą, wykazywał znaczną poprawę.** Niezwykle mocną tendencję ujawnił kauczuk, **którego ceny podniosły się.** Również notowania zasadniczych metali, z wyjątkiem cyny, przejawiły tendencję mocną.

Paryż, 3 październ. (Pat) — Giełda paryska wykazała w dniu dzisiejszym względny spokój, zwyżkowały **akcje kanału sueskiego o 190** do 16.590 oraz papiery Egiptu, jak również akcje niektórych zakładów przemysłowych, w szczególności przemysłu opałowego, **centrali dynamitu i materjałów wybuchowych.** Zniżkowały natomiast renty państwowe od 0.05 do 0.30.

Opłaty za przewóz transportów wojennych

przez kanał Suezki będą podwyższone o 300 proc.

Londyn, 3 października. (PAT) Jak słychać, przedstawiciele angielscy w konsorcjum kanału Suezkiego, którzy udali się dzisiaj do Paryża na doroczne zgromadzenie akcjonarjuszy tego towarzystwa, zamierzają wystąpić z wnioskiem **podniesienia opłat za przewóz transportów wojennych Włoch przez kanał o 300 procent i zażądania uiszczania** przez Włochy tych opłat w złocie. Jak wiadomo, udział kapitału brytyjskiego w towarzystwie kanału Suezkiego wynosi 44 procent.

Zdarzenia i ludzie

5.000.000 statystów w filmie

Prawdziwe życie, krew i śmierć na ekranie

Od jutra rozpoczyna w Paryżu obrady kongres **Stowarzyszenia Fotografji i Kinematografji** dla celów naukowych. Liczni uczeni, przybyli z najdalszych zakątków świata kulturalnego, przedstawią w gmachu obrad kongresu — w muzeum pedagogicznem — filmy, zrealizowane dzięki ostatnim wynalazkom, oddającym wiedzy bardzo wielkie usługi.

Wśród tych prac wysuwają się na czoło **filmy lekarza francuskiego dr. Comandona.**

Filmy jego są niezwykłe. Gdyby doktór zechciał je zareklamować tak samo, jak reklamuje się filmy codzienne, niewątpliwie **sam Cecil de Mille dostałby żółtaczki z zazdrości.**

Wyobraźmy sobie na chwilę, że uczony istotnie ima się popularnych sposobów propagandy. Oto cobyśmy czytali z jego wielkich barwnych plakatów:

„Dziś i codziennie wielki superfilm o niesłychanym przepychu wystawy. Pięć miljonów statystów! Sześć tysięcy aktorów pierwszorzędnych! Trzysta gwiazd i gwiazdorów! Najwspanialsza i najwierniejsza realizacja gigantycznej bitwy, jaką kiedykolwiek oglądaliśmy na ekranie!! Emocja! Krew! Prawdziwe walki i prawdziwe życie!".

A jakie podtytuły!...

„Nieszczęścia prądka". „Życie miłosne młodego mięczaka!" „Cztery skrętki" „Tajemnica pochodzenia laseczników!".

Ale doktór Jean Comandon zamiast tych wszystkich szumnych i zupełnie zgodnych z prawdą ogłoszeń — **woli pozostawać w ukryciu,** woli, nad wielkie sale i tłumy publiczności, ciszę swego **laboratorjum** i nieliczne audytorjum uczonych. Tylko od czasu do czasu kontentuje się seansami kinematograficznemi w zamkniętych instytucjach naukowych jak **Akademja Nauk Ścisłych w Paryżu,** jak kongres fizjologów, lub kongres fotografji naukowej. I podczas tych wyświetlań spotyka się uczony z wielkim entuzjazmem widzów, entuzjazmem połączonym, tym razem, z wielkiemi korzyściami dla wiedzy.

Dr. Comandon jest między innemi **dyrektorem państwowego urzędu badań i wynalazków** i z ramienia tego urzędu prowadzi studjo mikrokinematograficzne. Za jego sprawą powstało już bardzo wiele filmów, o jakich się nam, zwykłym bywalcom kina, nie śniło nawet. Te filmy otworzyły **nowe drogi biologji** i dały niejednemu uczonemu wielki **asumpt do pracy, odkryć i hypotez.**

W pracowni doktora niema ani możnych protektorów gwiazd, ani intryg, ani koteryj — jak w innych studjach kinematograficznych. **Gwiazdy siedzą... w butelkach i próbówkach.** Nie trzeba ich wcale charakteryzować — chyba, że im profesor zada nieco kolorowego płynu, by im w nim było więcej „do twarzy", by je było lepiej widać.

Film, jaki oglądaliśmy jeszcze w pracowni lekarza nosi tytuł bardzo prosty, ale chyba nie dla wszystkich zrozumiały: **„Fagocytoza".**

Fagocyty, czyli **białe ciałka krwi,** stanowią jakby policję naszego organizmu przeciwko atakom ze strony bakteryj. Niech się tylko dostanie do organizmu bakterja — a dzieje się to stale — **fagocyty atakują intruza i pożerają go.** Niekiedy, oczywista' bywa inaczej: **bakterje pożerają fagocyty.** Właśnie ta walka nazywa się **fagocytozą.**

Obsadę filmu stanowią **bakcyle węglika,** bardzo podejrzane **czarne charaktery,** boczące się, skradające zdradziecko i posępne, niewinne i obojętne **czerwone ciałka krwi i armja białych ciałek — armja obrońców.** Scenarjusz jest prosty: obie strony walczą i wreszcie **zwyciężają fagocyty:** z okropnem przekleństwem na ustach, którego się trzeba domyśleć — ginie ostatni bakcyl węglika w morderczych uściskach fagocytów.

Film zaczyna się od **prób uwiedzenia czerwonych ciałek krwi.** Węglik wygina się, zaleca do czerwonych ciałek, które spoczątku przyglądają się tym umizgom obojętnie, potem, coraz bardziej niespokojne — cofają się pośpiesznie. Bakcyl jest wściekły. Daje spokój sztuczkom i **zaczyna postępować gwałtownie.** Gdy tylko mikrob zaczyna atakować — nagle ze wszystkich stron horyzontu nadciągają pośpiesznie, niczem wojska zmotoryzowane, białe ciałka. Są ich miljony. Intruz broni się z całą zaciekłością, próbuje sam atakować, ale na wiele mu się to nie zdaje. Przybywają nowe węgliki; cała armja. Po krótkim jakby tańcu wojennym pułki fagocytów ruszają do ataku i cała masa węglików **przestaje istnieć.** Widać je pożarte w mięczakowej masie fagocytów. Zwycięzcy wydzierają sobie trupy wrogów. Koniec.

Podczas, gdy te epizody dramatu rozgrywają się na ekranie, dr. Comandon informuje nas o swych pracach.

— **Tych kilkaset metrów taśmy — to owoc mej dwudziestopięcioletniej trudnej pracy, pełnej niepowodzeń, najrozmaitszych prób i wysiłków.** Już w roku 1909 przedstawiłem Akademji Nauk Ścisłych pierwsze me filmy z mikrobami — oczywista jeszcze bardzo słabe.

Kino było uważane w owych czasach, zwłaszcza przez uczonych, za instytucję poważną. Próbowałem zwalczyć ten przesąd, wykazując mojemi f[ilmami], że i od kina można się spodz[iewać] wielkich usług dla nauki. I oto d[ziś] **cały świat naukowy przyznał mi rac[ję].** Mikrokinematografja jest dziś dziedz[iną] uprawnioną przez wielu badaczy. W[raz] z wynalazkiem ultramikroskopu pr[zez] dr. Siedentopfa — poczyniliśmy odra[zu] wielki krok naprzód i **udało nam [się] zdjąć filmy z bakterjami najbardziej r[u]chliwemi.**

Walka, którą oglądaliśmy prz[ed] chwilą, cały ten film pod tytułem „Fag[o]cytoza" dział się w naturze **na scenie [o] rozmiarach niezwykłych: pół milimet[ra] sześciennego krwi ludzkiej.** Rzecz zos[ta]ła „trochę" powiększona i — co najw[aż]niejsze — **zdjęcie się udało.** — Dr. C[o]mandon wyjaśnia nam, że te „trochę" **to dziesięć tysięcy razy.**

— Zdejmujemy — ciągnie profesor nieraz objekty bardzo ruchliwe. Wt[edy] aparat pracuje z szybkością 250 zd[jęć] na sekundę. Gdy jednak obserwujem[y i] filmujemy rozwój jajka — wystarc[zy] czterech zdjęć na godzinę.

Na ekranie pojawia się drugi fil[m]. Jakieś stwory koszmarne, inne lek[kie], zręczne i giętkie, jakieś płazy przera[ża]jące przesuwają się przed naszemi oc[za]mi. Walczą ze sobą — pożerają [się i] mnożą...

Doktór kończy:

— Niech pan nie sądzi, że te m[oje] „gwiazdy" są tanie. Film taki jest [bardzo] kosztowny, choć niema w nim „nie[wi]dzianego przepychu wystawy", ani st[ro]jów, ani wspaniałych dekoracyj. Trz[eba] się bardzo namęczyć i dużo filmu zep[suć], by wreszcie zdjąć te sceny z mikros[ko]pu na gorącym uczynku życia i śmi[er]ci. Ale zato wglądamy w sprawy naj[bar]dziej tajemnicze. Wydzieramy natu[rze] jej najskrytsze tajniki.

Film dr. Comandona jest istotnie j[ak]by wyjęty z głębin prabytu...

S. G.

Odznaczenie b. posłów

Warszawa, 3 październ.

(Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dnia 3 października r. b. nadał krzyże komandorskie Orderu Odrodzenia Polski b. posłowi, prof. dr. Ignacemu Czumie, b. senatorowi, dr. Stanisławowi Dąmbskiemu, b. senatorowi dr. Henrykowi Loewenherzowi, b. senatorowi, dr. Jerzemu Barańskiemu, b. posłowi dr. Franciszkowi Czernihowskiemu, b. posłowi Stanisławowi Kiełakowi, b. posłowi inż. Zygmuntowi Sowińskiemu — oraz krzyże oficerskie Odrodzenia Polski: b. posłowi dr. Stefanowi Mękarskiemu i b. posłowi dr. Teodorowi Seidlerowi.

STARCIA NA ULICACH PARYŻA

pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami faszyzmu.—W ciągu całego dnia wczorajszego odbywały się manifestacje antywojenne

Prawica żąda neutralności Francji w zatargu włosko-abisyńskim

Paryż, 3 października.

(Pat) — Wiadomość o rozpoczęciu wielkich działań wojennych w Abisynji, **wywołała w Paryżu olbrzymie wrażenie** Przed redakcjami gromadzą się grupy, które żywo komentują wypadki. **Doszło do starć pomiędzy zwolennikami Mussoliniego a przeciwnikami faszyzmu.** Prasa informacyjna zapowiada korespondencje z pola walki od własnych wysłanników, których skierowano nietylko do Erytrei ale do włoskiego Somali. Pisma popołudniowe i wieczorne **podają szczegóły bombardowania Adui pod tytułami: „Wojna włosko-abisyńska już się rozpoczęła“, „Adua zbombardowana“, „Rozpoczęły się walki w prowincji Agama“.**

Poza bezpośrednią reakcją opinji francuskiej na wypadki w kołach politycznych, panuje wielkie ożywienie.

Premjer Laval przed południem przyjął ambasadora włoskiego Cerutti, który go poinformował o treści wydanego przez Włochy komunikatu, mającego

UZASADNIĆ PODJĘCIE OPERACYJ WOJSKOWYCH w ABISYNJI.

Premjer Laval zapowiedział, że wobec wypadków, przyspieszy swój wyjazd do Genewy, dokąd uda się po jutrzejszem posiedzeniu rady ministrów. **Laval bowiem pragnie wziąć osobiście udział w zwołanem na sobotę posiedzeniu Ligi Narodów.**

Paryż, 3 październ.

(Pat) — W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego, tworzyły się na bulwarach grupy, **wzywające do neutralności w zatargu włosko-abisyńskim, grupy te wznosiły okrzyki: „Precz z wojną!“.** W wypadkach tych

DOCHODZIŁO DO ZAJŚĆ Z PRZECIWNIKAMI FASZYZMU.

Policja tłumy rozproszyła.

***

Paryż, 3 październ.

(Pat) — Prezydjum organizacji Jeunesse Patriote wydało odezwę, w której w gwałtowny sposób występuje przeciw usiłowaniom lewicy wciągnięcia Francji w konflikt z Włochami. Odezwa głosi, iż **młodzież francuska nie chce być żołnierzem Ligi Narodów, która nie daje żadnych gwarancyj dla Francji.** Odezwa kończy się stwierdzeniem, że olbrzymia większość opinji w kraju, **odpycha wszelką myśl o jakiegokolwiek rodzaju krokach wojennych przeciw Włochom, domagając się ścisłej neutralności.** Odezwa powyższa została rozplakatowana w kraju.

W podobnym tonie pisze praca prawicowa, ostrzegając rząd przed groźnemi konsekwencjami, jakie mogłyby wyniknąć, gdyby zaangażował Francję w jakąkolwiek awanturę wojenną.

NIEMCY ZANIEPOKOJONE

zawarciem sojuszu francusko-angielskiego. — Włochy usiłują pozyskać poparcie Berlina

Berlin, 3 października.

(PAT). Mimo niezwykle silnego wrażenia, jakie wywołały tu wiadomości o działalniach wojennych na pograniczu włosko-abisyńskiem, uwaga prasy niemieckiej w dalszym ciągu skierowana jest na

PRZEBIEG ROZMÓW ANGIELSKO-FRANCUSKICH.

Dzienniki nie tają zupełnie **niezadowolenia swego, iż Francja za cenę współpracy w sankcjach przeciw Włochom,** chciałaby pozyskać Anglję dla sojuszu obronnego. Co do oczekiwanych uchwał Ligi Narodów, to, jak utrzymuje „Deutsche Allgemeine Zeitung“ Liga stanęła wobec alternatywy następującej: albo ograniczyć się do zastosowania sankcyj ekonomicznych przeciw Włochom, albo też wziąć odpowiedzialność za przerzucenie wojny do Europy. Mężowie stanu jednak — zdaniem dziennika — nie mogą iść za słowami biskupa Yorku, iż „interesy sprawiedliwości są ponad interesami pokoju“ i winni ratować to, co jeszcze pozostało z możliwości pokojowych, t. zn.

DĄŻYĆ DO ZLOKALIZOWANIA KONFLIKTU NA TERYTORJUM AFRYKAŃSKIEM.

Wobec gwałtownego tempa wydarzeń, Genewie pozostały sankcje gospodarcze, przewidywane w art. 16 paktu, zawierają one jednak niebezpieczeństwo łatwego przeobrażenia się w działania wojenne.

„Berliner Tageblatt“ zwraca uwagę, iż Mussolini notyfikował dziś Lidze swe działania wojenne, jako „zarządzenia obronne“, przyczem nie wspomina nic o rządzie abisyńskim, mówiąc jedynie o rasach, naczelnikach prowincyj. **Dowodzi to, że**

WŁOCHY UMACNIAJĄ SWE STANOWISKA NA DWÓCH FRONTACH:

z jednej strony domagają się od Ligi ochrony, przewidzianej art. 16 paktu, **twierdząc, że sami zostali napadnięci, z drugiej zaś — wysuwają tezę, iż walczą jedynie z przywódcami plemion, nie zaś z państwem,** będącem członkiem Ligi Narodów, wobec czego sankcje art. 16 nie mogą być zastosowane na korzyść strony przeciwnej.

Rzym, 3 października.

(PAT) Ambasador Rzeszy przy Kwirynale von Hassel odbył wczoraj rozmowę z Mussolinim. O przebiegu jej nie wydano żadnego komunikatu.

Tutejsze koła niemieckie przypuszczają, że w toku tej rozmowy ambasador niemiecki oświadczyć miał Mussoliniemu, że stanowisko Rzeszy niemieckiej wobec konfliktu włosko-abisyńskiego nie uległo żadnej zmianie.

Berlin, 3 października.

(PAT) W artykule swojej redakcji berlińskiej donosi „Hamburger Fremdenblatt“, że w wyniku piątkowego posiedzenia gabinetu francuskiego zapadną decyzje nietylko w sprawie kroków Ligi Narodów przeciw Włochom, lecz również może nastąpić **przegrupowanie mocarstw w obrębie Europy.** To dotyczyłoby również interesów życiowych Niemiec.

Czy Ameryka, Japonja i Niemcy

przyłączą się do sankcyj przeciw Włochom

Rzym, 3 października.

(PAT) „Tribuna“ donosi z Londynu, że rząd angielski przedsięwziął na własną odpowiedzialność kroki w Waszyngtonie, Berlinie i Tokio, **celem zapewnienia sobie udziału Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Japonji w sankcjach ekonomicznych, któreby zostały skierowane przeciwko Włochom.**

Fakt ten — pisze „Tribuna“— jest wysoce niemoralny. W imię Ligi Narodów oraz celem wykonania sankcyj, nad któremi Liga Narodów jeszcze nie obradowała, żąda się od członka Ligi, aby współpracował z państwami, które bądź nie uznają Ligi Narodów, jak Stany Zjednoczone, bądź też, jak Niemcy i Japonja, zerwały z Ligą Narodów naskutek zatargu.

Brak wody jest naszym sprzymierzeńcem

oświadczył dziennikarzowi wódz naczelny armji abisyńskiej

Dowódca armji abisyńskiej, Vehib-pasza, który jak wiadomo, podczas wojny światowej, pomagał w obronie Dardaneli przed wojskami francuskiemi i angielskiemi, rozmawiał w tych dniach z korespondentem francuskiego pisma „Petit Parisien“.

Wehib-pasza oświadczył, że **Włosi, chociażby mieli pół miljona żołnierzy, nie mogą dotrzeć do Addis-Abeby, Harary lub nawet Dżibuti,** ponieważ zginęliby z pragnienia. Już obecnie Włosi **dowożą wodę do Erytrei z Włoch,** chociaż cały rok mieli czas przygotować się do wojny. Dowódca armji abisyńskiej twierdzi, że „**Włochów pokona woda**“. Oprócz tego, zdaniem Wehiba — paszy Włosi nie mają pod dostatkiem ani żywej siły, ani pieniędzy.

Instruktorów wojskowych różnych narodowości charakteryzuje dowódca następująco:

„Niemiecki oficer jest instruktorem dla wojsk pieszych. Dla artylerji najlepiej nadają się francuzi; ci są jedyni, o ile chodzi o strzelanie. **Anglicy są mistrzami w budowie fortyfikacyj.** W ciągu jednego dnia wybudują okopy, drugiego dnia mają już rozmaite krużganki, a w ciągu dalszych trzech dni cały kraj zamieniony jest w **nieskończony labirynt podziemny**“.

O ile chodzi o przyszłą wojnę, Włosi, zdaniem Wehiba-paszy, **zmuszeni będą prowadzić wojnę manewrową,** o ile zależeć im będzie na tem, aby coś osiągnąć.

Na zakończenie naczelny wódz armji abisyńskiej oświadczył:

— O ile odwiedzi mnie pan w mym głównym namiocie, w chwili kiedy prowadzić będziemy wojnę, **proszę nie zapomnieć zabrać z sobą zapasu lekarstw bowiem może pan pić tylko niefiltrowaną wodę i zachoruje pan na malarję.** Filtr może pan mieć z sobą, ale pragnienie pańskie będzie tak wielkie, że brak panu będzie cierpliwości, **zanim woda będzie przefiltrowana. Brak wody, zapewniam pana, jest głównym naszym sojusznikiem“.**

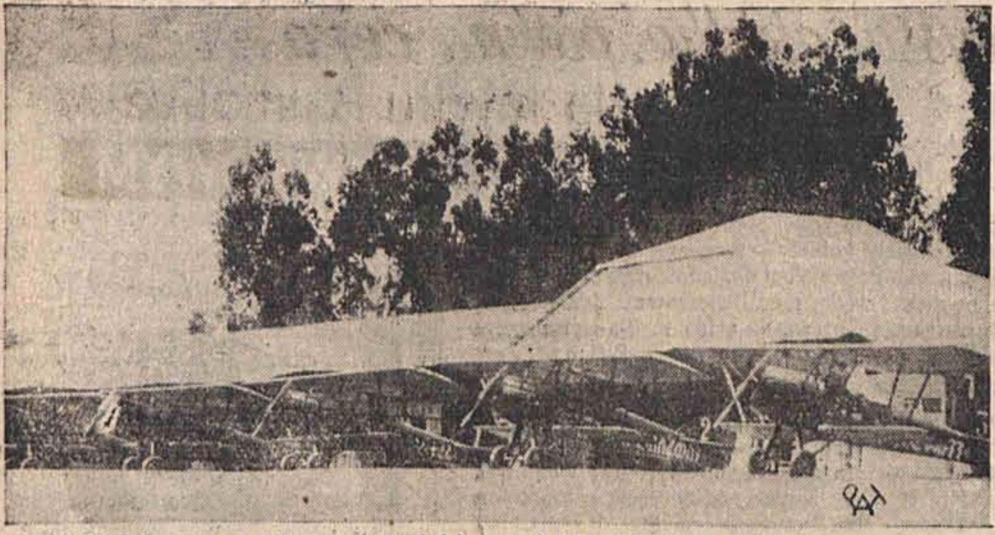
Konferencja Lavala z Edenem

w sprawie procedury genewskiej

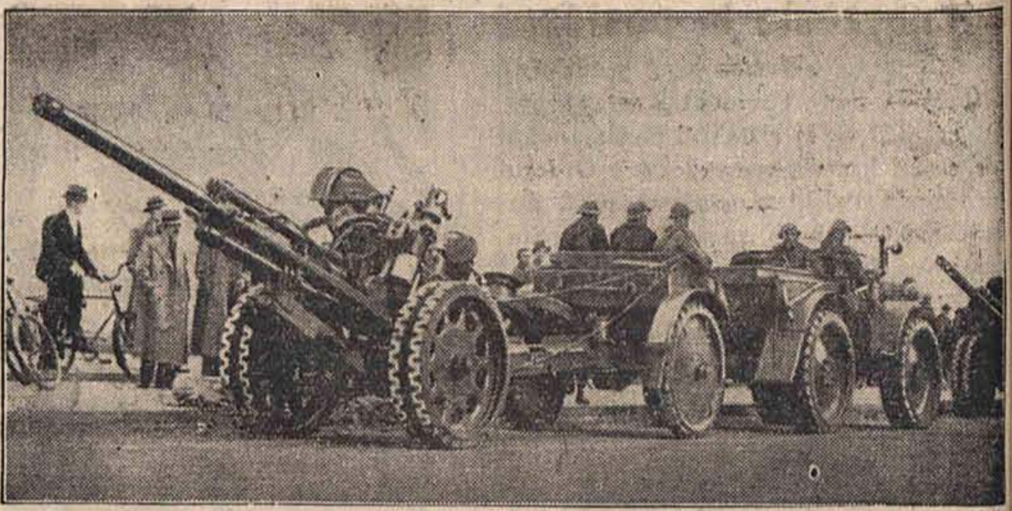
Paryż, 3 października.

(PAT) Konferencja premiera Lavala z min. Edenem na Quai d'Orsay trwała przeszło dwie godziny, rozpoczęła się bowiem o godz. 17.50 i trwała do godziny 20-ej. Brali w niej udział ze strony angielskiej poza min. Edenem, ambasador Clark oraz szef wydziału Ligi Narodów w brytyjskiem M. S. Z. Strang, zaś ze strony francuskiej sekretarz generalny Quai d'Orsay Leger.

Po konferencji premier udzielił bardzo lakonicznych wyjaśnień, stwierdzając **iż omawiane były różne możliwości zastosowania procedury genewskiej.**



Wojskowe samoloty abisyńskie w Addis Abeba na lotnisku.



W Szwecji odbywają się obecnie wielkie manewry, w których biorą udział wszystkie rodzaje broni. Na zdjęciu widzimy artylerję przeciwlotniczą w czasie manewrów.

Blokada gospodarcza Włoch

Rada Ligi Narodów zwołana na sobotę celem uchwalenia sankcyj

Włochy nie otrzymają surowców anì kredytów

Genewa, 3 października.

(PAT) Prezes rady Ligi Narodów w związku z obecnem stadium konfliktu włosko-abisyńskiego zwołał Radę Ligi na sobotę godz. 10.30 rano.

Komitet 13-tu, który zbiera się dziś po południu, będzie prace swe kontynuował.

Genewa, 3 października.

(PAT) Koła miarodajne włoskie zapowiadaja, że w sobotę zrana przybędzie do Genewy przedstawiciel Włoch w radzie Ligi Narodów bar. Aloisi.

Paryż, 3 października.

(PAT) Agencja Havasa twierdzi, w wydanym komunikacie, że **w Paryżu oddawna spodziewano się rozpoczęcia działań wojennych w Afryce Wschodniej,** to też we francuskich kołach rządowych interesują się wyłacznie konsekwenciami dyplomatycznemi, jakie wywołać może obecna sytuacja w Lidze Narodów. Rada Ligi zbierze się w sobotę i to nie na sesię nadzwyczajna, lecz na zwyczajne posiedzenie, gdyż instytucja ta dotychczas nie przerwała; a tylko odroczyła swe obrady. **Rada Ligi będzie musiała określić napastnika w świetle posiadanych dotychczas informacyj, w szczególności zaś informacyj, pochodzących od stron zainteresowanych.** Z chwilą, gdy jedno z państw zostanie uznane za napastnika w rozumieniu paragrafu 1 art. 16 a paktu Ligi, państwa, **będące członkami Ligi będą zmuszone automatycznie zastosować sankcje ekonomiczne.** Sankcie ekonomiczne **idą w kierunku odmówienia Włochom kredytów i zabronienia eksportu pewnych produktów, w szczególności surowców, niezbednych do fabrykacji sprzętu wojennego.**

Paryż, 3 października.

(PAT) Laval wyjeżdża jutro wieczorem do Genewy.

Rzym, 3 październ.

(Pat) — Ogłoszono tu następujący komunikat urzędowy:

Rozporządzenie o ogólnej mobilizacji w Abisynji, wydane pod presją wojowniczego i napastniczego ducha, panujące go wśród dowódców i szeregowych, którzy oddawna **domagali się wojny przeciwko Włochom,** stanowi bezpośrednią natychmiastową groźbę dla wojsk włoskich w obu koloniach. Groźba ta jest spotęgowana przez fakt, że stworzenie strefy naturalnej motywowane przez Addis Abebę specjalnemi względami, stanowi tylko manewr strategiczny, obliczony na ułatwienie przygotowań agresywnych wojsk Abisynji. **Chodzi tu o agresję krwawą i ustawiczną — udowodnioną w memorjale włoskim** — na którą Włochy wystawione były ciągle w ostatnich latach kilkudziesięciu. **Agresja ta przybrała obecnie na rozmiarach.** Aby uniknąć groźnych niebezpieczeństw i zadośćuczynić elementarnym wymogom bezpieczeństwa, należało działać niezwłocznie.

W konsekwencji, naczelne dowództwo wojsk włoskich w Erytrei, otrzymało rozkaz podjęcia akcji.

Oddziały włoskie znajdują się w stanie zajmowania niektórych pozycyj, wysuniętych poza linje włoskie.

Londyn czeka na uchwały Genewy,

aby powziąć ostateczne decyzje

Londyn, 3 października.

(PAT) Reuter donosi: Wobec ostatniego rozwoju wydarzeń miedzynarodowych nie zostanie powzieta w Londynie żadna decyzja wcześniei niż za parę dni, gdyż gabinet **musi czekać na decyzje Ligi Narodów.**

Ministrowie są przygotowani do odbycia posiedzenia gabinetu w sobotę, po posiedzeniu rady Ligi Narodów. **Gdyby sprawa sankcyj stała sie aktualną,** parlament będzie zwołany dla dyskusji o decyzjach, które poweźmie rząd.

Londyn, 3 października.

(PAT) W Bournemouth na kongresie stronnictwa konserwatywnego wygłosił przemówienie Neville Chamberlain, który m. in. oświadczył: Jesteśmy gotowi wziąć udział w rozbrojeniu ogólnem, ale obecnie, wobec tego, iż inne mocarstwa nie rozbrajaja sie, musimy wypełnić luki w organizacii naszej obrony narodowej (oklaski) **by zapewnić bezpieczeństwo kraju i imperjum oraz by wypełnić nasze zobowiazania w stosunku do innych narodów.**

Kongres uchwalił rezolucje popierającą **wszelkie zarządzenia finansowe, konieczne do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego bez względu na rozmiary ofiar.**

Proces zabójców ś.p. min. Pierackiego

rozpocznie się w połowie listopada. — Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 członków U. .N.

Warszawa, 3 październ.

(B) — Z najbardziej miarodajnych kół sądowych dowiadujemy się szczegółów, zbliżającego się wielkiego procesu o zabójstwo ś. p. min. gen. Bronisława Pierackiego. **Proces rozpocznie się w połowie listopada r. b. i potrwa conajmniej 4 tygodnie.** Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 osób, w tem 2 kobiety ze studentem, Mikołajem Łebedą na czele.

Wszyscy oskarżeni są członkami U.O.N. Rozprawa odbędzie się w 8 wydziale karnym warszawskiego sądu okręgowego pod przewodnictwem wiceprezesa sędziego Posemkiewicza w asyście sędziów: Wiszniewskiego i Dębickiego, przyczem zasiadać będzie jeden sędzia rezerwowy w razie, jeżeliby którykolwiek z członków kompletu sądzącego nie mógł asystować przez cały czas rozprawy. **Oskarżeni członkowie UON. odpowiadać będą z art. 97 część I, art. cz. 2, art. 225 i art. 148 kod. karn.** Artykuły te przewidują zbrodnię zabójstwa, przestępstwo podżegania do zabójstwa, poplecznictwo w zbrodni, ukrywanie sprawców zbrodni i zacieranie śladów zbrodni.

Śledztwo w sprawie morderców ś.p. **min. Pierackiego trwało przeszło rok pod osobistym nadzorem ministra sprawiedliwości, Michałowskiego i prokuratora warszawskiego sądu apelacyjnego Rudnickiego.** Oskarżenie wnosić będzie prokurator Rudnicki i podprokurator Żeleński. Do sprawy wezwano ponad 200 świadków. Akt oskarżenia obejmuje ponad 3000 stron pisma maszynowego. **Niektórym z pośród oskarżonych, którzy odpowiadać będą z art. 225 kod. karn. grozi kara śmierci.**

W przyszłym tygodniu zmiany w rządzie

Audjencje u P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 3 października.

Dziś w godzinach popołudniowych byli przyjęci na Zamku przez Prezydenta R. P. kolejno gen. Rydz-Śmigły, a następnie minister Beck.

Konferencje te mają mieć duże znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji wewnętrznej.

Przypuszcza się powszechnie, **iż zmiany personalne w łonie rządu nastąpią w pierwszych dniach nadchodzącego tygodnia.**

Parlamentarne koło żydowskie

utworzyli posłowie Somerstein, Rubinstein i sen. dr. Schorr

Warszawa, 3 październ.

(B) Poseł rabin Rubinstein z Wilna, poseł dr. Sommerstein ze Lwowa i senator, dr. Schorr z Warszawy, utworzyli dziś **parlamentarne koło żydowskie** i na konstytującem posiedzeniu, wybrali na stanowisko prezesa nowoutworzonego koła żydowskiego, posła dr. Emila Sommersteina. — Trzej parlamentarzyści — którzy zrzeszyli się w parlamentarnem kole żydowskiem, wydali jednocześnie odezwę do swych wyborców, w której stwierdzają, że **uważają się za reprezentację narodową żydowską i za swój obowiązek uważać będą stanie na straży praw ludności żydowskiej w Polsce.**

Odezwa zapewnia dalej, że parlamentarzyści żydowscy dążyć będą do zrealizowania hasła równouprawnienia ludności żydowskiej, wyrażonego w konstytucji nietylko w drodze ustawodawczej, ale również w praktycznej. Parlamentarne koło żydowskie będzie wykładnikiem upośledzonej i krzywdzonej ludności żydowskiej i **domagać się będzie dla niej przedewszystkiem prawa do pracy na wszystkich stanowiskach w służbie państwowej i samorządowej.** W końcu odezwa wskazuje na ruinę gospodarczą ludności żydowskiej w Polsce i zapewnia, że jej przedstawiciele nie cofną się przed walką o poprawę bytu gospodarczego i prawnego swych spółwyznawców. Oprócz trzech parlamentarzystów żydowskich, którzy zrzeszyli się dziś w parlamentarnem kole żydowskiem, zasiadają jeszcze w sejmie: poseł Mincberg i w senacie senator Trockenheim. Ci dwaj parlamentarzyści, związani z organizacjami ortodoksyjnemi, względnie kupieckiemi, do nowoutworzonego parlamentarnego koła żydowskiego nie weszli.



KRONIKA

Paźdz[illegible]rn.

4

Piątek

Dziś Franciszka
Jutro Placyda M.

Wschód słońca	5.40
Zachód słońca	17.11
Wschód księżyca	13.29
Zachód księżyca	20.49
Długość dnia	11.33
Ubyło dnia	4.55

Drobne wiadomości

SUROWE KARY nakładane będą na pracodawców służby domowej, w razie niestosowania pasów ochronnych przy myciu okien na wyższych piętrach. W myśl przepisów takież kary nakładane będą na służące. Ostatnio znów zanotowano szereg nieszczęśliwych wypadków na tem tle.

***

FUNDUSZ PRACY przenosi się dziś do nowej siedziby w śródmieściu przy Al. Kościuszki Nr. 1, Tranzlokacja ta ma na celu ułatwienie interesantom załatwianie różnych spraw. Dotychczas biura Funduszu mieściły się w domach Z.U.P.U. na ul. Bednarskiej. Równocześnie biuro pośrednictwa pracy przeniesione zostało na ulicę Moniuszki Nr. 8 z dawnego lokalu przy ulicy Narutowicza.

***

NOWY GMACH POCZTY zbudowany zostanie już definitywnie na Al. Kościuszki Nr. 3/5. Pertraktacje w sprawie nabycia tego placu dobiegają końca i jak nas informuja, wstępne roboty podjęte zostaną jeszcze w bieżącym miesiącu. Gmach ma być wykończony i oddany do użytku w przyszłym roku.

***

PIERWSZY DOM ROBOTNICZY otwarty został wczoraj w Łodzi. Jest nim nowy gmach, zbudowany przez związki zawodowe „Praca", na czele których stoi poseł Waszkiewicz, na Wodnym Rynku Nr. 13. W domu robotniczym mieścić się będą biura wszystkich związków „Praca", świetlice robotnicze, sale zebrań, sale odczytowe i t. d.

***

KURSY O GRUŹLICY organizuje wydział zdrowotności publicznej. Uczestnictwo na kursach będzie bezpłatne. Wykłady rozpoczna się 11-go października i trwać beda do 12-go listopada b. r. Program obejmuje 20 godzin nauki dla higjenistek w szkołach powszechnych.

***

DZIŚ, W PIĄTEK, dnia 4-go b. m. do powtórnej rejestracji rocznika 1915 w lokalu biura wojskowego zarzadu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni tego rocznika o nazwiskach na litery poczatkowe N, O, P, R, zamieszkali na terenie 1-go komisarjatu policji, i na litery I, J, K, z terenu 7-go komisarjatu.

Uparty samobójca

Stłukł żarówkę i połknął szkło

Przed kilku dniami donosiliśmy o niezwykłym wypadku, jaki się rozegrał w korytarzu sądu okręgowego. Po wyroku skazującym za kradzież — skazany Chaim Rotstein z okrzykami protestu przeciwko wyrokowi, wydobył z kieszeni łyżeczkę od herbaty i mimo, że posterunkowy szamotał się z nim i próbował mu przeszkodzić — **połknął łyżkę.**

Rotstein był przez kilka dni na kuracji w szpitalu więziennym — poczem został przetranzlokowany do celi. Nieszczęśliwy więzień, widać nie rozstał się z zamiarem samobójstwa, bo oto **wczoraj w celi, wykręcił żarówkę, potłukł ją i połknął szkło.**

Upartym desperatem zajął się znów chirurg.

Sutener aresztowany

za maltretowanie kobiet

Władze sanitarno-obyczajowe unieszkodliwiły w dniu wczorajszym jednego z najbardziej znanych sutenerów bałuckich — Franciszka Więźlaka, zam. przy ul. Zgierskiej 30.

Więźlak, typ prawdziwego złego ducha kontrolnych, od dłuższego czasu **terroryzował kilkanaście kobiet,** operujących przeważnie w okolicach ulic Zgierskiej, Młynarskiej i Franciszkańskiej. — Pobierał od nich **„placowe"** za nędzne pomieszczenie, resztę sam inkasował i zmuszał do uległości biciem.

Wczoraj, jedna z maltretowanych dziewczyn, zgłosiła się do władz. Więźlak został ujęty. Kilkanaście nieszczęśliwych kobiet odetchnęło.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana Nr. 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Zgon posła b.p. Wacława Wiślickiego

Zmarły był wybitnym działaczem gospodarczo-politycznym.— Kupiectwo łódzkie wysyła delegację na pogrzeb

Warszawa, 3 października.

(B) Dziś rano zmarł na atak serca poseł na sejm **b. p. Wacław Wiślicki,** prezes zarządu głównego Centralnego Związku Kupców i wiceprezes Związku Rewizyjnego żydowskich towarzystw spółdzielczych.

B. p. Wiślicki chorował już od dłuższego czasu, przyczem niedomoga serca pogarszała się z tygodnia na tydzień. Ostatnio lekarze b. p. Wiślickiego **przewidywali kryzys na okres najbliższy.**

Poseł Wiślicki urodził sie w dniu 1 **stycznia 1883 roku.** Ukończył on szkołę średnią i wyższą szkołe handlową w Warszawie, a następnie **wydział ekonomiczny uniwersytetu w Brukseli w 1907** roku. Po powrocie do kraju został uwięziony na przeciąg **6 miesięcy przez władze rosyjskie za działalność niepodległościową,** a po odzyskaniu wolności pozostawał jeszcze w ciągu dwuch lat pod nadzorem policji. W tym okresie bierze Wiślicki **czynny udział w organizacjach młodzieży, prześladowanych za działalność polityczną w kraju.** Podczas wojny światowej stanał Wiślicki w szergach straży obywatelskiej, a podczas wojny polsko-bolszewickiej pełnił w Warszawie obowiązki komisarza straży obywatelskiej.

W 1922 roku wybrany został do sejmu jako reprezentant kupiectwa żydowskiego, sprawując jednocześnie mandat wiceprezesa Centralnego Zwiazku Kupieckiego i wiceprezesa Rady Naczelnej kupiectwa żydowskiego w Polsce. W tym czasie objął również stanowisko **sędziego handlowego przy warszawskim sądzie okręgowym.** Ponownie uzyskał mandat poselski przy wyborach do sejmu w 1928 roku, 1930 i 1935 roku. Czynnie pracował przy organizowaniu izb przemysłowo-handlowych w Polsce. Pozatem zaś był **jednym z najczynniejszych działaczów na terenie żydowskich związków kupieckich i bankowości spółdzielczej.** W życiu gospodarczem odznaczył się szczególnie usilną pracą na polu obrony interesów handlu. Wiele aktywności przejawiał również na polu publicystycznem, zamieszczając wiele artykułów w fachowej prasie gospodarczej.

***

B. p. W. Wiślicki dobrze był znany również **kupiectwu łódzkiemu,** w obronie intersów którego niejednokrotnie zabierał głos na terenie warszawskich władz centralnych. Z tego też względu osoba i działalność Zmarłego cieszyła się w Łodzi wielkiem poważaniem i uznaniem. Wyrazem tego poważania będą **liczne delegacje, jakie wysłane być mają na pogrzeb Zmarłego działacza gospodarczego.**

***

Spowodu śmierci b.p. Wiślickiego na **gmachu sejmu wywieszono dziś w południe chorągiew żałobną.** Należy wyjaśnić, że śmierć b. p. Wiślickiego nie stwarza konieczności zarzadzenia ponownych wyborów w warszawskim okręgu Nr. 2, z którego Zmarły uzyskał mandat poselski. Wedle przepisów nowej ordynacji wyborczej, **wybory uzupełniające zarządzone zostają bądź w wypadku wygaśnięcia obu mandatów danego okręgu, bądź po zmniejszeniu się liczby posłów na sejm o 10 proc. ustawowego składu izby poselskiej.**

Do generalnego komisarza wyborczego wpłynął już przed trzema dniami **protest przeciwko rezultatowi wyborów w warszawskim okręgu Nr. 2.** Protest wykazuje nieścisłość obliczenia głosów, uzyskanych przez **dr. Herszla Gotlieba,** który — jak wiadomo — otrzymał o jeden głos mniej od b. p. Wiślickiego i do sejmu nie wszedł.

Warszawski okręg Nr. 2 zamieszkały w lwiej części przez ludność żydowską, reprezentować będzie w sejmie **poseł Urbański** chyba, że protest wyborczy zostanie uwzględniony a wówczas dopiero zarządzone beda ponowne wybory.

Wiceprezydent Pączek w Łodzi

Objęcie urzędowania nastąpi w poniedziałek

Wczoraj, jako jedyne pismo w Łodzi donieśliśmy o mającej nastapić **nominacji drugiego wiceprezydenta Łodzi w osobie b. posła Antoniego Paczka.** Zapowiedź nasza sprawdziła sie. W dniu wczorajszym p. minister spraw wewnętrznych Marjan Zyndram-Kościałkowski **podpisał nominację p. Antoniego Pączka na stanowisko wiceprezydenta miasta i wczoraj już wiceprezydent Pączek przybył do Łodzi i zgłosił się u prezydenta płk. Głazka.**

Pobyt wiceprezydenta Paczka w Łodzi trwał krótko, zaledwie kilka godzin. Dla uporządkowania swych spraw rodzinnych wrócił on do Warszawy i **stanowisko swe obejmie w poniedziałek, dnia 7 b. m.**

Przyjazd do Łodzi pierwszego wiceprezydenta Mikołaja Godlewskiego związany jest, jak już donosiliśmy, z objęciem przez p. Rosickiego, dotychczasowego wicestarosty w Łodzi stanowiska starosty w Łasku. Dopiero bowiem po zdaniu staroście Rosickiemu urzędowania, **dotychczasowy starosta łaski, a obecnie wicewojewoda wołyński Konopacki będzie mógł wyjechać do Łucka, by przyjąć urzędowanie z rak p. Godlewskiego.** Wobec tego zaś, że starosta Rosicki zastępuje staroste dr. Wronę, który wyjechał na kilkudniowy urlop i wyjedzie do Łasku dopiero w sobotę — **przyjazd wiceprezydenta Godlewskiego opóźniony zostanie o kilka dni.**

Co się tyczy wiceprezydenta Kozłowskiego — jak już donosiliśmy, powraca on na swe dotychczasowe stanowisko inspektora samorządowego w urzędzie wojewódzkim. Pozostanie jednak na delegaturze w zarzadzie miejskim jeszcze dwa tygodnie, by zapoznać się z gospodarką miejska obu nowych wiceprezydentów, zastepując w tem prez. Głazka, który zajety jest bieżącemi sprawami miejskiemi.

Z dnia na dzień

obojętnie przechodzimy koło niebywałej sposobności zdobycia wielkiej fortuny. Jedna z licznych wygranych na Loterji Państwowej łatwo nam ją zapewni. Należy tylko kupić los I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze J. Wolanow, Łódź, Piotrkowska 11 i 72, Pabjanice, Plac Dąbrowskiego 3, konto P. K. O. 141.795. Wolanow wzbogaca!

Łódź otrzyma 2 milj. złotych

na kontynuowanie robót sezonowych

Donosiliśmy przed kilku dniami, iż do Łodzi przybył radca Grela ze związku rewizyjnego samorządu terytorjalnego, aby zbadać gospodarkę miejską i ocenić, **w jakiej wysokości, wobec swego zadłużenia, Łódź może otrzymywać pożyczki.** Przyjazd ten łączył się ze staraniami, podjętemi przez prez. Głazka o **uzyskanie dodatkowej kwoty 2 miljonów złotych na kontynuowanie robót sezonowych w okresie jesiennym.**

Radca Grela bawił w Łodzi przez 4 dni i wyjechał już do Warszawy, gdzie złożył raport, z którego wynika, iż **zadłużenie miasta w porównaniu do posiadanego majątku nie jest wielkie,** a poza tem Łódź prowadzi celowe roboty inwestycyjne i dlatego **może korzystać z pożyczek w całej rozciągłości.**

Ze względu na powyższe, ministerstwo opieki społecznej **powiadomiło zarząd miejski, iż pożyczkę dodatkową w wysokości 2 miljonów złotych otrzyma. W ten sposób roboty w Łodzi będą kontynuowane jeszcze tak długo, dopóki pozwolą na to warunki atmosferyczne.**

Koszulki i odznaki zabronione

Na mundury organizacyj potrzebne będzie zezwolenie władz

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono dekret Prezydenta R. P. o odznakach i mundurach.

Ustanowienie i używanie odznak lub mundurów wymagać będzie pozwolenia władz. Pozwolenie takie może być wydane organizacjom prawnie istniejącym **Władze cofną pozwolenie, jeżeli uznają że wymaga tego bezpieczeństwo, spokój lub porządek publiczny.** Nie wymaga pozwolenia ustanowienie lub używanie odznak i mundurów: 1) **przez prywatne zakłady gospodarcze i ich pracowników w celach związanych z ich działalnością, 2) w gospodarstwie domowem** (lokaje i t. p.) i 3) **przez doraźne przedsiębiorstwo rozrywkowe.** Minister spraw wewnętrznych może zwolnić od obowiazku uzyskania pozwolenia inne jeszcze organizacie.

Nie wolno: 1) osobom do tego nieuprawnionym używać odznak lub mundurów ustalonych dla tej kategorji osób lub instytucyj bez pozwolenia władzy. 2) używać, wytwarzać i rozpowszechniać odznak i mundurów organizacyj zawieszonych, rozwiązanych lub prawnie nie istniejących.

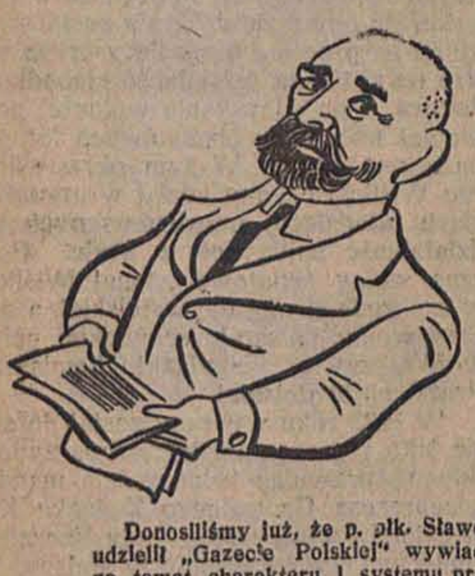
Za wykroczenie przeciwko tym rozporządzeniom grozi **kara grzywny do 1.000 zł. i aresztu do miesiaca. Odznaki i mundury podlegają konfiskacie.**

Odznak i mundurów istniejacych w chwili wejścia w życie tego dekretu **nie wolno nosić i używać po 31 grudnia 1935 r., jeżeli nie będzie uzyskane do tego czasu wymagane pozwolenie.** Dekret wchodzi w życie z dniem 17 b. m.

SEJM BEZ KRASOMÓWCÓW I DEMAGOGÓW

Wystąpienia posłów muszą być krótkie, poważne i rzeczowe.—Wszelkie interwencje w urzędach będą zakazane. —Zamiast klubów będą grupy regjonalne

P. płk. Sławek o zadaniach i działalności nowego parlamentu



Donosiliśmy już, że p. płk. Sławek udzielił „Gazecie Polskiej“ wywiadu na temat charakteru i systemu prac nowego parlamentu polskiego. Poniżej przytaczamy ten interesujący wywiad w jego części najistotniejszej.

Red.

— Konstytucja jest nowa i ordynacja wyborcza też nowa. Zostały zmienione datego, że były złe.

Na podłożu tych złych zasad organizacji Państwa wytworzyły sie złe obyczaje, dzięki którym wady Konstytucji szczególnie jaskrawo sie uwydatniły. Wszelka bowiem ustawa. a więc i konstytucyjna, stwarza tylko ogólne normy regulujące, **a żywy człowiek je wypełnia.** Wnosi on nietylko swoje umiejętności i swoją prace. lecz także i swoje oblicze moralne.

W ramy Konstytucji, już w założeniu złej, partje wniosły współzawodnictwo między sobą o doraźna popularność i o głosy wyborców. **Prześciganie się w obietnicach stało sie metodą podstawową.**

W tej atmosferze człowiek nawet przeciętnie przyzwoity zaczynał myśleć, że — jeśli on też nie pójdzie na drogę demagogji i okłamywania wyborców, to — zostanie we współzawodnictwie z innymi pobity. Nie chciał być pobitym — **więc postepował tak jak inni, a wkrótce przestawał rozumieć tę prostą prawdę, że skoro kłamstwo i oszustwo dyskwalifikują człowieka w życiu prywatnem — to nie mogą go podnosić w działalności publicznej.**

— Zdawało mi się, że postawienie zasady, iż **wyborcy sami według swego uznania mają określać, do kogo żywią największe zaufanie, musi wykluczać agitowanie kandydata za sobą.** Sądziłem, że reklamowanie siebie i napraszanie się o zaufanie — jest tak niesmaczne, iż samo przez się powstrzyma ludzi od zabiegania na swoja korzyść. Lecz tu się właśnie ujawniło. że te dawne obyczaje wyborcze jeszcze oddziałują na rozumowania kandydatów. **Wielu z nich miało obawe. że jeśli oni nie będą agitować, a inni beda. to ci inni ich pobiją.**

Nie wiem, czy ten, kto agitacją na swoją korzyść współzawodnika pokonał, sam na tem dobrze wyszedł. Na głosach może zyskał... Ale czy zyskał istotnie na szacunku w oczach innych ludzi, a nawet swoich własnych?

Chciałbym, aby w izbach znalazł swój walor jeden probierz: — słowo

„nie przystoi“

To słowo dużo może. Rozumie je żołnierz, który w ciężkich chwilach boju wie dla siebie, **że nie przystoi być tchórzem;** rozumie je lotnik, który siada na maszynę pomimo, że jakieś złe myśli dokuczają. — **musi je rozumieć poseł,** który o prawach Rzeczypospolitej ma stanowić.

Do nowych izb ma wejść większość ludzi nowych, którzy się tam znajdą **po raz pierwszy.** Obawiam sie. że mogą oni **nie widzieć** szkodliwości różnych dawnych metod. Pragnę ich przestrzec przynajmniej przed najbardziej rozpowszechnionemi.

— Jak Pan Pułkownik wyobraża sobie zatem pracę nowych izb ich członków? Co się w niej zmienić powinno — zdaniem Pana Pułkownika — w porównaniu z przeszłością?

— Proszę Pana, parlament tylko w tym wypadku ma właściwy sens w ustroju Państwa, **jeżeli cieszy sie zaufaniem i posiada autorytet w społeczeństwie.** Przekonanie posłów samych o sobie, że są niezbędni, można uważać za pogląd uzasadniony tylko dla nich, ale nie dla społeczeństwa. Widzieliśmy wiele przykładów odwracania się opinji społeczeństwa od swoich wybrańców.

Chciałbym, **aby parlament stał sie celowem i potrzebnem ogniwem w mechaniźmie organizacji Państwa.** Na to jednak trzeba przedewszystkiem, aby praca izb była poważna i rzeczowa.

O roli posła

— Jaskrawe przykłady tego nierozumienia przyszłej roli posła **zauważyć było można tu i ówdzie w przebiegu wyborów.** Często jeszcze takie lub inne organizacje czy związki starały się wprowadzić swoich przedstawicieli w tem rozumieniu, że **beda oni adwokatami ich cząstkowych interesów.** Ten dawny system myślenia, że poseł powinien tylko jednostronne interesy reprezentować, musiałby obniżyć zarówno poziom prac izb jak i ich autorytet.

— **Poseł powinien być tym człowiekiem, który — obserwując życie — będzie się starał zrozumieć je we wszystkich różnorodnych przejawach. będzie wnikał w sprzeczności, bedzie usiłował je rozwikłać. Rząd w swojej pracy ma ciągle do czynienia i musi rozstrzygać każdą sprawę po wszechstronnem, a raczej wielostronnem jej rozważaniu. Dlaczegóż więc poseł nie ma siebie podciągać ku rozumieniu owych sprzeczności, których życie jest pełne?**

— Przebieg wyborów — jak wspomniałem — **wykazał, że dawne nawyki jednostronnego myślenia sa jeszcze bardzo mocne.** Sądzę więc, że trzeba będzie dużej dozy dobrej woli ze strony posłów, trzeba aby chcieli sie wznieść ponad ciasny jednostronny sad o zjawiskach życia.

Drugim czynnikiem, który zabijał rzeczowość pracy izb — była

manja długich przemówień

Niesłychanie rzadko zdarzały się mowy, których izby mogły wysłuchać z uwagą. Normalny stan rzeczy — to było: **zapełnianie się ław poselskich na głosowanie, i uciekanie z sali. gdy mówca ukazywał się na trybunie.**

Chodzi mi więc o interes samych izb. Przecież nie można prowadzić obrad tak, aby nikt nie był w stanie przysłuchiwać im się. Skoro każdy poseł wiedział z własnego doświadczenia, iż nie sposób jest wysłuchać i wytrzymać tych wszystkich mów — **to dlaczegoż o tem zapomniał, gdy sam dorwał się do głosu?**

Ciało zbiorowe—jeśli nie chce zatruć sobie życia i uniemożliwić sobie pracy **musi znaleźć środki zaradcze na chorobę krasomówstwa.** Przecież wszystkim posłom zależeć musi na tem, aby jak najlepiej zrozumieć sprawę, którą w drodze głosowania mają rozstrzygać. Należy więc stworzyć warunki, przy których **każdy mógłby zadać pytanie, lub wypowiedzieć krótką uwagę.** Ta forma dyskusji może być rzeczowa, może być słuchana przez innych, a więc istotnie prowadzić do wyjaśnienia sprawy, będącej na porządku dziennym.

Jako środek praktyczny widziałbym

OGRANICZENIE PRZEMÓWIEŃ Z TRYBUNY.

Niech poseł przemawia stojąc ze swego miejsca .Pozatem w imię dobra samej izby — marszałek izby i ogół poselski winien mieć możność **obrony przeciwko nieokiełznanemu gadulstwu.**

Złe obyczaje

— Jakież jeszcze złe obyczaje uważa Pan za najbardziej rozpowszechnione i jak się przed niemi zabezpieczyć?

— Najgroźniejszę dla samych posłów są naciski o protekcję i t. zw. **interwenjowanie w sprawach prywatnych różnych ludzi.** Jest to zło straszne. Prowadzić ono musi do przyznawania — wbrew zasadzie sprawiedliwości — **przywilejów różnym proszącym tylko dlatego, iż są natarczywi i dokuczają.**

Można zgóry przewidzieć, że każdy poseł będzie oblegany **o krótki „telefonik“, o parę życzliwych słów do jakiegoś urzędu.** Może — niekiedy „dla świętego spokoju“ — **ulegać naciskom.**

Im bardziej stanowczy będzie zakaz protekcji czy t. zw. interwencji w sprawach osobistych, tem łatwiej będzie samym posłom bronić się od nalegań petentów. A jeśli kto nie będzie zdolny tym naciskom się przeciwstawić, to **niech założy sobie biuro pisania podań, ale z mandatu niech zrezygnuje.** Przynajmniej nie będzie demoralizował administracji państwowej.

Proszę mi wierzyć, że dla każdego posła jest to sprawa naprawdę ogromnej wagi.

Najlepsza forma

— Doświadczenie wskazuje, iż pomimo utrudnień regulaminowych, które żądały większej ilości podpisów. — interpelacje były tego rodzaju, że niepodobna ich było poważnie traktować?

— Proszę Pana, poziom interpelacji zależy od zgłaszającego. Interpelacje poważnie przemyślane i rzeczowe muszą być poważnie traktowane. Niepoważne będą kompromitowały tego, kto je zgłasza. **Forma interpelacji — a więc wystąpień jawnych, będących tem samem pod kontrolą całej izby — jest napewno zdrowsza niż szeptanie „w zaufaniu“ na ucho różnych uwag, co do których nigdy przecież niewiadomo, czy nie są plotką, albo czy nie zawierają w sobie jakiegoś ubocznego interesu.**

Wierzę, że interpelacja może się stać najlepszą formą usuwania szeregu niedociągnięć pracy aparatu administracyjnego.

— W nowym Sejmie nie będzie dawnych klubów. Jak to wpłynie — zdaniem Pana Pułkownika — na metodę pracy Izb?

— **Formą pracy Izb jest pobieranie zbiorowych uchwał.** Zbiorowe omawianie i zbiorowe postanawianie mają to do siebie, że są jednocześnie **wzajemnem przekontrolowaniem różnych wiadomości, różnych zapatrywań.**

Zbliżenie się między sobą przedstawicieli tego samego terenu wydawałoby mi się zatem dość celowem. Przemawiałoby też za tem doświadczenie: — t. zw. **grupy regjonalne, jakie istniały w Bloku Bezp., dały dobre wyniki.**

Sejm może promieniować i oddziaływać na społeczeństwo w kierunku dobrym lub złym. Widzieliśmy wpływ na społeczeństwo sejmów partyjnych. Widzieliśmy również, że usiłowania nasze idące w kierunku pobudzenia współdziałania społeczeństwa z Państwem, też swoje zrobiły. Siła tego oddziaływania zależy jednak zawsze od autorytetu i powagi środowiska z którego promieniuje. Powaga Izb, które się mają zebrać, od Nich samych zależeć będzie.

W dniu 3 października r. b. zmarł

b. p. Wacław Wiślicki

Poseł na Sejm, Prezes Centrali Związku Kupców w Warszawie, Wiceprezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie.

Przedwczesna śmierć wyrwała z naszego grona niestrudzonego i gorliwego szermierza spraw kupiectwa żydowskiego.

Okryte kirem żałoby, kupiectwo po wieczne czasy zachowa w umysłach swych i sercach Pamięć o Swym nieskazitelnym i szlachetnym Obrońcy.

Cześć Jego Świetlanej Pamięci!

ZARZĄD I DYREKCJA
Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców
Województwa Łódzkiego
Piotrkowska 10.

Nadużycie niefortunnego wynalazcy

Sąd skazał go na sześć miesięcy więzienia

W styczniu roku 1933 po objeciu zarządu straży ogniowej przez komisję zarządzającą, ujawnione zostały nadużycia, popełnione przez sierżanta oddziału Scheiblerowskiego straży ogniowej — **36-letniego Rajnholda Pahla.**

Pahl zbierał ofiary na straż i z tej zbiórki przywłaszczył sobie 1130 zł. Aresztowano go i w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym.

Oskarżony na rozprawie wyjaśnił, **że pracował w okresie zbiórki nad wynalazkiem z dziedziny kinematografji.** Nie miał pieniędzy na podróż zagranicę, konieczną do zrealizowania wynalazku i wtedy zwrócił się do ś. p. komendanta Grohmana, który **zezwolił mu na czasowe użycie sum ze zbiórki.** Wynalazek miał finansować niejaki Neujahr, i Pahl liczył się ztem, że z pieniedzy od Neujahra pokryje to, co pobrał z kwot pochodzących z kwesty. Dopiero gdy się Neujahr wycofał — Pahl nie mógł już pieniędzy zwrócić.

Świadkowie zeznawali jednak inaczej, niż wyjaśniał oskarżony. Ś. p. komendant Grohman nie zgadzał się na pobranie sum ze zbiórek i to. co pobrał Pahl **chciał zabezpieczyć hipotecznie na jego nieruchomości.** Aresztowany w swoim czasie Pahl, pieniadze zwrócił i został z aresztu zwolniony.

Niefortunny wynalazca został skazany na 6 miesięcy więzienia. przyczem na poczet kary zaliczył mu sad areszt już odbyty a pozostałą część kary w wykonaniu zawiesił. (as)

Z Komisji Teatralnej

W dniu 2 października b. r. wieczorem w lokalu wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi odbyło się pod przewodnictwem sędziego H. Konarzewskiego posiedzenie komisji teatralnej, w którem wzięli udział p.p. płk. Alf-Tarczyński, prof. Z. Hajkowski, dyrektor E. Żebowski, naczelnik wydziału oświaty i kultury Waltratus, naczelnik urzędu kontroli miejskiej J. Zalewski, kierownik L. Piotrowski i dyrektor teatrów popularnych M. Winkler.

Po odczytaniu i przyjęciu do wiadomości protokułu z poprzedniego posedzenia dyr. M. Winkler złożył obszerne sprawozdanie z działalności teatrów popularnych w sezonie ubiegłym oraz sprawozdanie z działalności teatrów za miesiąc wrzesień w roku bieżącym.

Teatry popularne mieszczą się w następujących dzielnicach miasta: przy ulicy Ogrodowej Nr. 18 (sala Poznańskiego)), ul. Piotrkowskiej Nr. 295 (sala Geyera), ul. Rzgowskiej Nr. 84 (Dom Ludowy), ul. Skarbowej Nr. 28 (Dom Urzędników Skarbowych).

Przedstawienia w tych teatrach odbywają się: przy ul. Ogrodowej 18 codziennie, przy ul. Piotrkowskiej 205 — w soboty i niedziele, przy ul. Skarbowej Nr. 28 — co pewien czas, przy ul. Rzgowskiej Nr. 84 — w niedziele.

Jak ze sprawozdania wynika, w miesiącu wrześniu b. r. w wyżej wymienionych teatrach odbyło się 32 przedstawień przy ogólnej frekwencji 4.222 osób. Wystawione były następujące sztuki: „Skalmierzanki" Kalińskiego, „Najszczęśliwszy z ludzi" Pietrzyńskiego, „Miłość na poddaszu" Larowskiego i „Życie jest skomplikowane" Kiedrzyńskiego.

Następnie komisja rozpatrzyła sprawę repertuaru, zatwierdzając na najbliższy okres czasu następujące sztuki: „Pan Damazy" Blizińskiego, „Panna Maliczewska" Mosakowskiej, „Majster i czeladnik" Korzeniowskiego i „Świerszcz za kominem" Dickensa.

Złożony przez dyr. M. Winklera projekt repertuarowy na dalszy okres sezonu teatralnego komisja przekazała prof. Z. Hajkowskiemu do zaopinjowania.

Apelujemy do p. wojewody

Przepisy są źle komentowane

i narażają mieszkańców Łodzi na krzywdy i straty pieniężne.—Obywatele są niesłusznie karani

Na ulicach Łodzi w dalszym ciągu panuje chaos. Funkcjonarjusze policji ściągają złotówki od „nieuważnych" przechodniów w sposób b. energiczny, a mimo to, ludzie nie mogą zrozumieć, dlaczego, mając do załatwienia pilną sprawę po przeciwległej stronie ulicy, nie mogą udać się tam najkrótszą drogą, lecz muszą odbywać długą drogę aż do skrzyżowania ulic i spowrotem.

Jak nas informują, sumy uzyskane dotychczas z mandatów karnych są bardzo duże. A co najciekawsze **„wpływy dzienne" nie zmniejszają się wcale.** Otóż starostwo, wprowadzając kary, miało na względzie wyłącznie cel pedagogiczny, chodziło o nauczenie przechodniów właściwego zachowania się na ulicy, a nie tworzenie nowych źródeł dochodu.

Jeśli więc „wpływy dzienne" nie maleją, jest to oczywisty dowód, iż **przepisy mają jakieś wady.** Trudno wyobrazić sobie, by wszyscy z ochotą płacili złotówki. Jeśli muszą płacić — znaczy to, że **nie mogą zastosować się do przepisów.** —

Rozmawialiśmy wczoraj na powyższy temat z przedstawicielem starostwa grodzkiego, pytając kiedy wreszcie przepisy zostaną złagodzone i dostosowane do lokalnych warunków, jak to było zresztą zapowiadane. Wyjaśniono nam, że **zarządzenie nie jest właściwie nowe.** Wydane zostało jeszcze w roku 1931 **przez ówczesnego wojewodę Jaszczołta.** Nie było jednak przez cały czas przestrzegane i dopiero zwiększająca się liczba nieszczęśliwych wypadków, spowodowała, że starostwo przepisy te wprowadziło w życie.

Ale w przepisach tych, z roku 1931, jest mowa, w punkcie dotyczącym przekraczania jezdni: „Przechodzenie przez jezdnię winno odbywać się **w zasadzie w pobliżu skrzyżowania ulic".** To jest zrozumiałe. W tym przepisie brzmi wyraźna troska o bezpieczeństwo przechodniów. **Radzi im się,** by przekraczali jezdnię w pobliżu skrzyżowania, wyraźnie **„w pobliżu"** gdyż tam jest najbezpieczniej. Ale obecnie, ponieważ nie wiedziano jak rozumieć słowo **„w pobliżu"**, zamieniono je na **„wyłącznie".** Różnica pozornie niewielka, ale w skutkach bardzo poważna.

— **Nam chodzi** — oświadczył przedstawiciel starostwa — **aby ludzie nie wałęsali się po jezdni. Jeśli ktoś ma interes — to co innego. Dlatego też złagodziliśmy przepisy, pozwoliliśmy, aby ludzie z paczkami, ciężarami, mogli przechodzić w każdem miejscu jezdnię, poleciliśmy policjantom, by indywidualnie traktowali każdego przechodnia i jeśli zobaczą nprz. służącą, udającą się po zakupy, aby nie czynili jej przeszkód przy przekraczaniu jezdni w najkrótszej linji.**

Otóż to nie jest racjonalne. **Można nie być służącą, ani też nie być obładowanym paczkami, a mieć niemniej pilny i niecierpiący zwłoki interes do załatwienia na przeciwległej stronie ulicy. —** I to wcale nie będzie **„wałęsanie się".** Dlatego też przepis jest niewłaściwy.

Zresztą, dowodem, iż wojewoda Jaszczołt, wprowadzając ten przepis, miał co innego na celu, jest paragraf IV, który mówi: „Przed wyjściem na jezdnię, **spojrzyj na lewo, gdyż stamtąd grozi ci niebezpieczeństwo,** a dochodząc do środka jezdni — **spojrzyj w prawo".** Gdyby trzeba było przechodzić tylko na skrzyżowaniach, **przepis ten byłby niepotrzebny.** Dziś zaś, w obecnym stanie rzeczy, można go strawestować tak, jak uczyniło to jedno z pism warszawskich:

„Przed skokiem na drugą stronę, rozejrzyj się, czy niema policjanta. Złotówka grozi ci z lewej i z prawej strony. — Gdy ci się uda przeskoczyć — zarobiłeś złotówkę".

Ale żarty żartami... Sprawa ta wymaga bezwzględnie rychłego załatwienia. Jeśli są to przepisy wydane przez urząd wojewódzki w roku 1931 — oczywista, nie mogą być zmienione przez starostwo. Ale wobec tego **głos ma pan wojewoda łódzki, p. Hauke-Nowak.** Prosimy p. Wojewodę, **by zajął się tą sprawą i przepis o przechodzeniu przez jezdnię zmodyfikował tak, jak tego wymaga życie.**

LEKARZE PRZECIW „REORGANIZACJI"

Uznają podejmowane przez Ubezpieczalnię eksperymenty za szkodliwe dla zdrowia i życia ubezpieczonych

Akcja ubezpieczalni społecznej, zmierzająca do całkowitej likwidacji lecznictwa specjalistycznego, co wyraziło się w wypowiedzeniu pracy 13 lekarzom-specjalistom oraz w przygotowaniu dalszej listy redukcyj, wywołało w związku lekarzy wielkie poruszenie. Jak nas informują, zarząd związku lekarzy podejmie interwencję, aby zapobiec skasowaniu lecznictwa specjalistycznego, występując w tym wypadku **nietylko w obronie lekarzy-specjalistów, ale także w obronie lekarzy domowych i całego systemu ubezpieczenia chorobowego.**

W związku z tem, na środę, dnia 9 b. m. **zwołane zostało walne zgromadzenie wszystkich lekarzy, na którem zapadną uchwały, zawierające wytyczne dla zarządu w tej sprawie.**

Równocześnie z kół lekarskich otrzymujemy bardzo ciekawe szczegóły odnośnie akcji ubezpieczalni. Przed kilku dniami zamieściliśmy wywiad z dyrektorem administracyjnym ubezpieczalni, p. Wąsowiczem, który oświadczył, że **redukcje lekarzy specjalistów nie są spowodowane względami oszczędnościowemi.** Chodzi pono o to, iż lekarze domowi mają zbyt mało pacjentów, a odwrotnie, lekarze specjaliści, zbyt wielu pacjentów. Gdy więc zredukuje się część lekarzy-specjalistów, **chorzy będą musieli udawać się do lekarzy domowych.**

Otóż lekarze twierdzą, że takie rozstrzygnięcie sprawy **godzi w zdrowie i bezpieczeństwo życia ubezpieczonych.** Od 1 lipca bowiem, t. j. od chwili reorganizacji lecznictwa, każdy chory, nim dostał się do specjalisty, wyjąwszy szczególne wypadki, **musiał przejść przez ręce lekarza domowego.** Lekarze domowi są wszyscy, bez wyjątku, internistami. Jeśli więc kierowali chorych do specjalistów, znaczy to, że sami nie podejmowali się leczyć tych chorób, pozostawiając dla siebie tylko choroby wewnętrzne i drobne wypadki. Tak zresztą być powinno.

Nie można twierdzić, iż lekarze domowi mieli dotychczas zbyt mało pacjentów, ponieważ chorzy zgłaszali się do specjalistów. Wiadomą jest rzeczą, iż w okresie letnim, jest **stosunkowo niewielka ilość chorób wewnętrznych.** Teraz idą miesiące zimowe. Lekarze domowi będą mieli dość pracy, jak to zresztą bywało w ubiegłych latach. Nie można więc kazać im leczyć chorych, którzy wymagają opieki lekarzy specjalistów. Tu wchodzi w grę zresztą **zdrowie i bezpieczeństwo życia ubezpieczonych.** Dla urzędnika jest rzeczą bardzo błahą, kazać lekarzom leczyć choroby nie ze swej specjalności, ale **lekarz nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za pomyłki które mogą wyniknąć, i to pomyłki niekiedy tragiczne.** — Dlatego związek lekarzy będzie energicznie protestował przeciwko stopniowej likwidacji lecznictwa specjalistycznego w Łodzi. Wiążące decyzje w tej sprawie zapadną na walnem zgromadzeniu w przyszłym tygodniu.

O bezpieczeństwie i higjenie pracy

ukaże się nowe rozporządzenie ministerstwa opieki społecznej

Do okręgowej inspekcji pracy w Łodzi nadszedł wczoraj projekt rozporządzenia o bezpieczeństwie i higjenie pracy, opracowany przez ministerstwo opieki społecznej oraz ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z pozostałemi ministerstwami.

Projekt tego rozporządzenia zawiera kilkadziesiąt przepisów szczegółowych, posiadających pierwszorzędne znaczenie dla wszystkich zakładów przemysłowych w całej Polsce, a dla łódzkiego przemysłu w szczególności.

Chodzi mianowicie o wprowadzenie szeregu zmian w urządzeniu zakładów przemysłowych, mających na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa pracy robotnikom i pracownikom.

Projekt ministerstwa opieki społecznej i ministerstwa przemysłu i handlu przysłany został do okręgowej inspekcji pracy w Łodzi, celem **zasięgnięcia opinji, które ze względu na przemysłowy charakter naszego miasta, będą najbardziej brane pod uwagę.**

Okręgowy inspektor polecił już w dniu wczorajszy **wszystkim obwodowym inspektorom, aby zapoznali się dokładnie z projektem rozporządzenia i do dn. 10 listopada r. b. wypowiedzieli swą opinję.**

Tydzień szkoły powszechnej

Przebieg akcji propagandowej w Łodzi

W dniu wczorajszym obywatelski komitet **„Tygodnia szkoły powszechnej"** wydał specjalną odezwę do ludności naszego miasta, aby nie skąpiła datków i ofiar na tak wielki cel, jakim jest budowa gmachów szkolnych w Łodzi. Równocześnie komitet ustalił już **szczegółowy program całej imprezy.**

W ciągu całego tygodnia w kinach, teatrach i lokalach publicznych, odbywać się będą zbiórki. Poza tem opiekunowie szkolni i nauczyciele, odwiedzać będą wszystkie firmy przemysłowe i handlowe z prośbą o **kupowanie wywieszek i naklejek na okna, z tem, że całkowity wpływ przeznaczony będzie na akcję budowy szkół.**

W sobotę, 5 b. m. w godzinach wieczorowych, przejdzie przez ulice miasta **capstrzyk orkiestr fabrycznych i uczniowskich oraz P. W.** W niedzielę, na Placu Wolności, przygrywać będzie orkiestra od 11 do 13-ej, po południu orkiestry koncertować będą w parkach miejskich — w ciągu całego zaś dnia, odbywać się będzie kwesta na ulicach miasta.

Równocześnie, odbywać się będzie **akcja propagandowa za wstępowaniem do towarzystwa popierania budowy szkół powszechnych.**

„Tydzień szkoły powszechnej" zakończony zostanie uroczystością poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu szkolnego na ul. Mackiewicza. Towarzystwo budowy szkół przeznaczyło na budowę tej szkoły 60.000 złotych, a zarząd miejski ofiarował **500.000 cegieł.** Na uroczystość tę przybędzie delegacja zarządu głównego towarzystwa popierania budowy szkół z Warszawy z prezesem Ambroziewiczem na czele.

SPORT

Dział oficialny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 85

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 3 października 1935 r.

1. Załatwia się przychylnie prośbę T.U.R. (Łódź) z dnia 2 b. m. i odwołuje się zawody mistrzowskie TUR — Hakoah, wyznaczone na dzień 5.X.1935. Nowy termin zawodów wyznaczony zostanie we właściwym czasie.

2 Odwołuje się zawody Ł.K.S. Ib — Burza, wyznaczone na dzień 6.X.1935 r.

3. Wyznacza się zawody mistrzowskie TUR (Łódź) — Huragan na dn. 6.X.1935, godz. 15.00, boisko TUR. O godzinie 13.00 przedmecz rezerw o mistrzostwo klasy C.

4. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy C: Makabi (Zgierz) — Boruta z dnia 5.X.1935 na niedzielę, dnia 6.X.1935, boisko Sokoła w Zgierzu, godz. 11.00.

5 Karze się:

a) Twardowskiego Kazimierza (SKS — Łódź) 1-tygodniową dyskwalifikacją od dn. 7.X.1935 do dn. 13.X.1935 za przewinienie na zawodach S.K.S. — P.T.C. w dn. 29.IX.35 (§ 124b);
b) Klimczaka Leona, (U.T.) 2-tygodniową dyskwalifikacją od dn. 7.X.35 do dn. 20.X.35 za przewinienie na zawodach U.T. — Ł.K.S. Ib w dniu 29.IX 35. (§ 124a);
c) Stolarskiego Zygmunta (W.K.S.) 2-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 7.X do dn. 20.X 1935 za przewinienie na zawodach W.K.S — Widzew w dn. 29.IX.35 (§ 124a);
d) Szymańskiego Czesława i Kosmańskiego Wacława (obaj Przybyłowianka) obu 1-tygodniową dyskwalifikacją od dn. 7.X. do dn. 13.X.35 za przewinienie na zawodach Boruta — Przybyłowianka w dn. 29 IX.35 (§ 124b);
e) Krzemianowskiego (T.Z.S.) surową naganą za przewinienie na zawodach T.Z.S. — Tramwajarze w dn. 29.IX.35 (§124a).

Hakoah wiedeński

przyjeżdża dziś do Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 22-ej przyjeżdża na Dworzec Fabryczny drużyna wiedeńskiego Hakoahu w następującym składzie: Levy, Stross, Weiss, Breidfeld, Platschek, Schindler. Ehrlich I. Zwiebel, Mausner, Donnenfeld i Reiss. Jest to najsilniejszy obecnie skład wiedeńczyków, w którym przed tygodniem odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad Favoritner A. G. w stosunku 5:1. Jutro o godz. 15.30 rozegrają wiedeńczycy w Łodzi mecz z ligowym ŁKS-em.

Dziś spotkanie

bokserskie Hakoah—Geyer

Dzisiejsze drużynowe spotkanie pięściarskie zespołów Hakoahu i Geyera zapowiada się niezwykle interesujaco ze względu na wyrównanie sił obu zespołów. Do spotkania dzisiejszego przystępują oba zespoły z równemi szansami na zwycięstwo.

Najciekawiej zapowiadają się walki Fagota z Wojciechowskim I. Wolfowicza z Mikołajczykiem, Wdowińskiego z Ostrowskim i Blibauma z Gawlinem.

Zawody rozpoczną się o godz. 8,15 w sali Geyera. Ceny biletów wstępu popularne.

Reprezentacja Polski

na mecz piłkarski z Austrją

Warszawa, 3 pazdziernika

W dniu dzisiejszym rozegrany został w Warszawie treningowy mecz piłkarski przed ustaleniem reprezentacji na niedzielny mecz z Austrją. Na trening zjawili się wszyscy piłkarze zamiejscowi za wyjątkiem Smoczka, który zbyt późno powiadomiony został o przyjeździe.

Mecz wygrała reprezentacja A w stosunku 5:3, zdobywając bramki ze strzałów Matjasa (3), Malczyka i Kisielińskiego. Po meczu kapitan związkowy p. Kałuża ustalił skład reprezentacji Polski, który przedstawia się następująco: **Albański, Martyna, Doniec, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Piec, Gemza, Matjas Malczyk, Kisieliński.**

Rezerwowi: Tatuś, Riesner, Łysakowski, Michalski, Góra i Wilczkiewicz.

Odwołanie imprez

lekkoatletycznych

Zapowiedziane na nadchodzącą niedzielę trójmecz lekkoatletyczny Śląsk — Kraków — Łódź oraz mecz Kalisz — Łódź w Łodzi zostały w dniu wczorajszym odwołane.

Zainteresowane związki nie podają nawet powodów odwołania imprez.

Pożar w uniwersytecie warszawskim



Ogromny pożar, który w nocy z dnia 1 na 2 października wybuchł na terenie Uniwersytetu im. J. Piłsudskiego w Warszawie strawił niemal całkowicie bogate Muzeum Zoologiczne, pod względem wartości stojące na 4-em miejscu w Europie, zbiory, gromadzone od 150-u lat. Na zdjęciu fragment energicznej akcji ratowniczej, dzięki której udało się ocalić część zbiorów i bibljotekę Muzeum, składającą się z 50.000 tomów.

Echa strzałów w dancingu

Sąd wojskowy uniewinnił ppor Kozala

W swoim czasie donosiliśmy obszernie o krwawem zajściu w dancingu **„Tabarin"** przy ul. Narutowicza, gdzie w nocy z dnia 19 na 20 lipca, pod kulą rewolwerową padł z ręki jednego z gości, 30-letni **Stefan Osiecki, portjer nocnego lokalu.**

Wczoraj, przed sądem wojskowym w Łodzi, odpowiadał za to zabójstwo, popełnione w stanie afektu. 27-letni **Władysław Kozal, pporucznik 37 pułku piechoty, stacjonującego w Kutnie.**

Rozprawie przewodniczył mjr. sędzia Slizowski, oskarżał mjr. prok. Żubczewski, bronił oskarżonego adw. Wróblewski. Do rozprawy powołanych zostało 18 świadków i dwuch biegłych psychjatrów.

W świetle przewodu sądowego, tło i okoliczności krwawej tragedji były następujące:

Około dwunastej w nocy, do dancingu przybył oskarżony wraz ze swym bratem. Obaj oficerowie w służbie czynnej **ubrani byli po cywilnemu.** Obaj przyszli już z miasta i byli podchmieleni. Na stoliku braci pojawiła się wódka i likier miętowy.

Z zeznań świadków nie wynika, by obaj goście zachowywali się nieodpowiednio, innego jednak zdania było kierownictwo lokalu, skoro w pewnym momencie dwaj bracia zostali kolejno wywołani do szatni i tam **kelner przedstawił im rachunek, a portjer wezwał do opuszczenia lokalu.** Obaj bracia oparli się temu i skierowali się spowrotem do sali. Zagrodził im drogę Osiecki, który jednocześnie **wezwał przez jednego z garderobianych posterunkowego z 5-go komisarjatu.**

Dalej wypadki potoczyły się w błyskawicznem tempie. **W ręku Osieckiego znalazła się pałka gumowa policjanta i na głowę Władysława Kozala, posypały się razy.** Wyrzucony potem z kilku stopni na chodnik w bramie — **oskarżony** mocno skrwawiony, **leżał przez kilka chwil nieprzytomny, poczem dobył broni i skierował się ku drzwiom wejściowym** Rozpoczęła się znów walka i szamotanie pomiędzy oskarżonym a Osieckim. W ręku obu przeciwników **pojawiły się rewolwery.** I wtedy, po pierwszym strzale, danym w powietrze — **oskarżony strzelił po raz drugi, raniąc Osieckiego ciężko w brzuch.** Po chwili padły dalsze strzały. Ranny bezpośrednio potem w okolice serca — **Osiecki padł i wkrótce wyzionął ducha.**

Oskarżony do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że **działał w zupełnem zamroczeniu.** Był nieprzytomny, nie wiedział, co się z nim dzieje — może od **ran odniesionych, może od nadużycia alkoholu, którego nigdy nie pija.**

Biegli psychjatrzy stwierdzili możliwość ograniczonej odpowiedzialności oskarżonego pod wpływem alkoholu i wskutek urazów, zadanych w głowę oskarżonemu. Lekarz, który badał podsądnego niemal bezpośrednio po krwawym czynie, ten stan rzeczy potwierdził. **Dowódca pułku nadesłał do sądu b. pochlebną opinję o oskarżonym.**

Sąd wyniósł wyrok uniewinniający. Oskarżony działał w stanie zamroczenia i został do użycia broni sprowokowany.

(g)

Szlachetny złodziej

Sąd skazał Jana L. na sześć miesięcy więzienia

Przed sądem grodzkim rozegrała się wczoraj niemal wzruszająca, a w każdym razie bardzo rzadka historja.

Szóstego czerwca został Władysław Wiech z ulicy Bednarskiej okradziony. Wiech był bez pracy, prawie w nędzy. Złodziej **zabrał mu resztki bielizny i ubrania — te resztki, których Wiech nie zdążył jeszcze sprzedać, by mieć na chleb.**

Poszukiwania za złodziejem nie dały rezultatu. Wiech był niepocieszony.

Po trzech dniach do mieszkania Wiecha przyszedł jakiś wyrostek z dużą paczką. Posłaniec oddał paczkę i list.

W liście było napisane:

„Pan złodziej wyjaśnia, że się pomylił i okradł biedaka, wobec czego błąd naprawia i rzeczy zwraca. Pokwitowanie jest potrzebne, żeby przypadkiem posłaniec rzeczy nie zabrał".

Wiech jakoś nie odczuł szlachetności postępku złodzieja. Wywiedział się od wyrostka kto go posłał, gdzie ów złodziej stoi i spowodował jego aresztowanie.

Na dobrem sercu złodzieja poznał się zato sąd.

Jan L. skazany został tylko na sześć miesięcy więzienia i w dodatku sąd mu wykonanie kary zawiesił.

Nie podajemy nazwiska tego osobliwego złodzieja: pewnie się poprawi i przestanie wogóle kraść — więc mu lepiej nie robić złej sławy. (g).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek, premjera trzyaktowej sz[...] P. i A. Stuartów „Szesnastolatka". W sztuce wezmą udział: J. Zaklicka, Chojnacka, Dyw[...]ska, Dunajewska, Relewicz-Ziembińska, Hiero[...]ski i Winawer. Dekoracje Bolesława Kudewic[...] Reżyserja Jana Kochanowicza.

„Szesnastolatka" powtórzona zostanie w [...]botę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz punktualn[...]

W sobotę o godz. 4-ej po poł. po cen[...] zrzeszeniowych raz jeszcze „Mysz kościelna" w niedzielę po poł. „To więcej niż miłość".

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. po [...] ostatni arcydzieła St. Wyspiańskiego „Wars[...]wianka" i „Sędziowie".

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

W piątek, dnia 4-go i w sobotę, dnia 5 b. m., o godz. 8.15 wieczorem dwa ostatnie prz[...]stawienia komedji muzycznej ze śpiewami i t[...]cami „Miłość na poddaszu".

(Sala Geyera — Piotrkowska 295).

W niedzielę, dnia 6-go b. m., o godz. 4 po poł. i 8.15 wieczorem dwa przedstawie[...] sztuki Gabrjeli Zapolskiej p. t „Panna M[...]czewska".

(Dom Ludowy — Rzgowska 84).

W niedzielę, dnia 6-go b. m., o godz. 4 po poł. i 8.15 wieczorem dwa przedstawie[...] komedji Korzeniowskiego p. t. „Majster i c[...]ladnik".

RADJO-PROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 4-go października.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają [...]rze". 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.3[...] 6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (pły[...] W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poran[...] 7.50—7.55: Odczytanie progr. na dzień bieżą[...] 7.55—8.00: Parę informacyj. 8.00—8.10: Audy[...] dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12[...] Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krako[...] 12.03 — 12.15. — Dziennik południowy 12.15[...] 12 40: Audycja dla szkół (dla dzieci starszy[...] p. t. „Na nieznanych szlakach" — a) Opowia[...]nie „O polskich podróżnikach" — wygłosi Feliks Burdecki: b) Obrazek słuchowisko[...] „Przygoda na Wyspie Niedźwiedziej" — [...] Czesława Centkiewicza. 12.40—13.25: Konc[...] zespołu Wiesława Wilkosza. 12.25—13.30: Ch[...]ka dla kobiet 13.30—13.35: Z rynku pracy. 13[...] —14.30: Obrazki taneczne (płyty). 14.30—15[...] Przerwa.

15.12—15 15: Przegląd giełdowy łódzki.
15.15—15.25: Przegląd giełdowy warszawski.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie pol[...]
15.30—16.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: T[...]deusz Faliszewski (piosenki) i Theo (theo[...]
16.00—16.15: Pogadanka dla chorych w opr[...] ks. kapelana M. Rękasa (Lwów).
16.15—16.45: Koncert w wykonaniu Orkie[...] Tadeusza Seredyńskiego (Lwów).
16.45—17.00: „Październik na niebie i ziemi" pogadanka dla dzieci starszych w opra[...]waniu dr F. Burdeckiego, Janiny O[...] skiej-Wernerowej i St. Sumińskiego.
17.00—17.15: „Z polskiej drewnianej Pompei" reportaż z prasłowiańskiej osady w Bisk[...]nie — Marji Rudnickiej.
17.15—17.20: Minuta poezji: wiersze Leopo[...] Staffa.
17.20—17 50: Gabrjel Faure: Kwintet fortepia[...]wy d-moll op. 89. Wykonawcy: Józef [...]miński (I skrzypce(, Zygmunt Lederm[...] (II skrzypce), Jan Gornowski (altów[...] Marjan Neuteich (wiolonczela) i Ignacy [...]senbaum (fortepian).
17.50—18.00: Poradnik sportowy.
18.00—18.30: Koncert reprezentacyjnej orkie[...] dyrekcji tramwajów i autobusów miejsk[...] pod dyr. Leona Cymermana.
18.30—18.40: Pogadanka z Łódzką Rodziną K[...]jową — wygłosi red. Jan Piotrowski.
18.40—18 45: Pogadanka z okazji „Tygod[...] szkoły powszechnej" — wygł. J. Braun.
18.45—19.10: Utwory Claude Debussy'ego (pły[...]
19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień [...]stępny.
19 20—19.35: Koncert reklamowy.
19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne.
19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne Warszawy i Lwowa
19.50—20.00: Aktualny monolog.
20.00—20.50: Wiktor Hausman i A. Kazanow[...] Melodje z opt. „Minister z Timbuktu". W[...]konawcy: Walerja Jędrzejowska (sopr.). [...]zef Zubik (tenor) oraz orkiestra pod d[...] W. Hausmana (Lwów).
20.50—21 00: Dziennik wieczorny.
21.00—21.05: Obrazki z Polski współczesnej.
21.05—22.20: Koncert symfoniczny w wykona[...] orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelb[...]ga z udz. Bol. Woytowicza (fortepian).
22.20—23.00: Muzyka taneczna (płyty).
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne [...] komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

ANGLJA (Nat. Progr.). Koncert Beethovena.
BUDAPESZT II. Koncert orkiestrowy.
RYGA. Koncert symfoniczny.
ANGLJA (Reg. Progr.). „Weronika" — op[...]ra Messagera.
KRÓLEWIEC. „Róża z ogrodu miłości" — op[...]ra Pfitznera
BEROMUENSTER. Zesp. Wiener Saeng[...]knaben.
POSTE PARISIEN. „Caillon", oper. Cuvillie[...]
WIEŻA EIFFLA. Muzyka kameralna.
RZYM Koncert wieczorny.
RADIO PARIS. „Miłość lekarzem" — op[...] Monseleta.

Tragedja wytwornego Edzia

Lew salonów łódzkich, tancerz i uwodziciel. — Zawrotna „karjera" i tournee po Europie. — Fiszlewicz skazany na półtora roku więzienia

Przed dziesięciu laty w niektórych sferach — zwłaszcza wśród gości nocnych lokali i restauracyj łódzkich, dobrze był znany **bardzo przystojny i z pozoru wytworny młodzieniec — „Edzio" (Ezriel) Fiszlewicz**, tancerz z bożej łaski, bywalec kawiarniany, jeden z prokursorów tanga i charlestona na parkietach łódzkich, bon viveur z Malinowej, Teatralnej i Manteuffla — **wyrocznia w sprawach mody i „dobrego" tonu.**

Fiszlewicz zaczął od małych sal: uczył się tańca na ulicy Wschodniej pod ówczas, jednak rychło przeszedł swych mistrzów i stał się **lwem nocnego życia łódzkiego.**

Ten syn skromnego kuśnierza z ul. Piotrkowskiej potrafił zawrócić głowę niejednej łodziance, co jednak zawdzięczał nie swej własnej głowie, ale swym utalentowanym nogom.

Gdy wreszcie po mieście gruchnęła wieść, że słynny Edzio ulotnił się ze swą stałą ostatnio partnerką — panią G. — rozwódką, która przybrała panieńskie nazwisko — wszyscy uważali, że jest to **godne zakończenie kariery znakomitego „światowca".**

Pani G., córka b. zamożnego przemysłowca, zabrała ze sobą spory zapas gotówki i kosztowności. Wyjechali na tournée jakoby — jako para taneczna. Fiszlewicz uważał, że nie powinien marnować swych nóg z amatorstwa i zapragnął niemi zarabiać.

Do Łodzi dochodziły wieści od zaintrygowanych tą romantyczno-choreograficzną eskapadą licznych wielbicieli pięknej pary, że **młodzi popisują się w Londynie, Wiedniu i w innych miastach Europy** coraz bardziej na południowschodzie. Byli jakoby w Bułgarji i wogóle na Bałkanie. Potem słuch o nich zaginął.

***

Wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał Ezriel Fiszlewicz — jako oskarżony.

W roku 1924 Fiszlewicz stawał przed komisją poborową, został uznany do służby wojskowej, ale w dwa dni po komisji **wyjechał z Łodzi zagranicę właśnie z panią G.**

Z przewodu sądowego i z zeznań świadków wynikało, że po pierwszych beztroskich miesiącach, spędzonych za pieniądze partnerki — **Fiszlewicz rychło znalazł się w biedzie.** Para rozeszła się, on sam zarabiał kiepsko jako tancerz, wreszcie — zupełnie wycieńczony, zupełnie nie ten sam co dawniej — **stawił się w konsulacie polskim w Wiedniu, prosząc o paszport do kraju.**

Konsulat posiadał już odpis listu gończego, jaki nasze władze wysłały za Fiszlewiczem — dezerterem jeszcze przed wcieleniem go do szeregów. W konsulacie oświadczono mu, że **przedewszystkiem musi się stawić do wojska.** Fiszlewicz uczynił to. Stawił się w Łodzi przed władzami, został przyjęty do służby i **po trzech miesiącach został z niej zwolniony — jako chory na daleko już posuniętą kiłę.**

Wczoraj Fiszlewicz odpowiadał przed sądem za dezercję.

Oskarżony — **schorowany, zgasły zupełnie, zbiedzony** — wyjaśnił, że skuszony przez panią G. — zapomniał o obowiązkach i wyjechał, nabawił się ciężkiej choroby i teraz jest wykolejony zupełnie.

Ezriel Fiszlewicz **skazany został na półtora roku więzienia.** (g)

Mauzoleum Hindenburga



Pod Tannenbergiem w Prusach Wschodnich zbudowano olbrzymie mauzoleum, w którem umieszczono sarkofag z prochami ostatniego prezydenta Niemiec Hindenburga.

Na fali radjowej

—::—

NA NIEZNANYCH SZLAKACH

Dnia 4 bm., piątek, o godz. 12,15 nadana będzie interesująca audycja dla dzieci starszych ze szkół p. t. „Na nieznanych szlakach". Rozpocznie ją krótka pogadanka dr. Feliksa Burdeckiego o polskich podróżnikach, którzy oddawna zasłynęli jako żeglarze, nieustraszeni badacze nieznanych terenów i dokonali niejednego wielkiego odkrycia. Druga część audycji wypełni obrazek słuchowiskowy osnuty na tle przygód polskiej ekspedycji polarnej na Wyspie Niedźwiedziej. Słuchowisko będzie tem więcej interesujące, że napisał je jeden z uczestników owej wyprawy, inż. Czesław Centkiewicz.

TADEUSZ FALISZEWSKI I TEOFIL THEO W RADJO

Dnia 4 bm. (piątek) o godz. 15,30 znajdą radjosłuchacze miłe chwile rozrywki w koncercie muzyki lekkiej. Teofil Theo na swej teoli i Tadeusz Faliszewski znany interpretator piosenek wykonają szereg tańców i piosenek przy akompanjamencie Władysława Szpilmana.

WASSER-MUSIK-SUITA HAENDLA

Przebywając przez wiele lat w Anglji skomponował Haendel z racji przejażdżek Króla Jerzego I po Tamizie, szereg suit pod nazwą „Wassermusik". Jedną z tych suit usłyszą radjosłuchacze w audycji z płyt dnia 4 bm. (piątek) o godz. 18.45.

OTWARCIE NOWEGO LOKALU Polskiego Powsz. Tow. Farmaceutycznego.

W najbliższą sobotę, 5-go października aptekarstwo łódzkie obchodzić będzie uroczyste otwarcie nowego własnego lokalu Stow. właścicieli aptek (Polskie Powsz. T-wo Farmeceutyczne) w siedzibie przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 120, II-gie piętro, front. Uroczystość odbędzie się w ramach ściśle wewnętrznych o godz. 18-ej wiecz.

ODCZYT

W sobotę, 5-go października b. r. o godzinie 19-ej, w lokalu dzielnicy Chojny B.B.W.R. przy ulicy Szarej Nr. 1, wygłosi prof. Bolechowski referat p. t. „Praca jako czynnik kultury".

Tomaszów Mazowiecki

ROZPOCZĘCIE BUDOWY DOMKÓW ROBOTNICZYCH.

W bieżącym tygodniu będzie ostatecznie zdecydowana sprawa rozpoczęcia budowy domków robotniczych z funduszów Towarzystwa Osiedli Robotniczych na terenach przy ul. Garbarskiej.

Bank Gospodarstwa Krajowego w najbliższych dniach przekaże zarządowi miejskiemu fundusze na zakup terenów.

Stosownie więc do uchwały Rady Miejskiej magistrat zajmie się zarówno budową, jak i kupnem terenów.

Pertraktacje z hr. Ostrowskim są już na ukończeniu. Akt kupna sporządzony będzie najprawdopodobniej jeszcze **w bieżącym tygodniu.**

Na budowę wpłynęło kilka ofert. Magistrat przystępuje do zawarcia umowy z przedsiębiorcą budowlanym.

OGRÓDKI DZIAŁKOWE DLA BEZROBOTNYCH.

Jak już donosiliśmy, magistrat załatwił przychylnie prośbę Towarzystwa Ogródków Działkowych i przydzielił nowy duży teren na Borku.

Obecnie zarząd Towarzystwa Ogródków Działkowych przystępuje do podziału tego terenu pomiędzy swych członków. Najchętniej przydziela działki bezrobotnym członkom, wychodząc z założenia, że najlepiej wykorzystają powierzoną im ziemię.

Nowy teren zarząd T. O. D. parceluje na 54 działki po 600 mtr. kw.

Rozmaitości ze świata

—:—

LIKWIDACJA CYRKU BUSCHA.

Cyrk Buscha stanowił jedną z największych sensacyj Berlina. Znany był nawet zagranicą. W wielkim gmachu cyrkowym mogło się pomieścić około 5.000 widzów.

Policja ustaliła, że gmach cyrku nie odpowiada obecnie wymogom bezpieczeństwa i wydała nakaz przeprowadzenia gruntownego remontu oraz udoskonalenia kosztownych urządzeń przeciwpożarowych. Ponieważ gmach cyrku stoi na miejskim placu, który w myślu mowy, w roku 1940, a więc za 4 lata przechodzi wraz z gmachem na własność miasta, przeto właścicielka cyrku, p. Paula Busch nie zamierzała uwzględnić żądań policji, wobec czego nastąpiło zamknięcie słynnego cyrku.

Ostatnie, pożegnalne przedstawienie nosiło uroczysty charakter.

Pani Paula Busch zamierza zmienić swe przedsiębiorstwo na wędrowny cyrk.

JACKIE COOGAN SIĘ ŻENI.

Na balu, urządzonym przez gwiazdy ekranu w Los Angelos, ogłoszono oficjalnie, że Jackie Coogan zaręczył się z młodą i wielce obiecującą artystką — Miss Tobie Wing. Ślub ma nastąpić następnego dnia po osiągnięciu przez Coogana pełnoletności, a więc 26 października b. r.

Dla tych, którzy znają Coogana z jego pierwszych filmów, wiadomość ta będzie sensacją, a jednocześnie przypomnieniem, jak szybko się starzejemy... Któż bowiem nie pamięta dzisiejszego narzeczonego panny Wing, jako „Brzdąca" w krótkich majtkach?

Jackie Coogan posiada na swym koncie w Banku miljon dolarów, zarobionych właśnie w okresie dzieciństwa. Najwięcej dochodu przyniósł mu wspomniany „Brzdąc", w którym występował wraz z Charlie Chaplinem.

TRZĘSIENIE ZIEMI W SIERPNIU.

W sierpniu b. r. obserwatorja seismograficzne w Europie zarejestrowały 14 wstrząsów ziemi, a mianowicie: 1, 3, 7, 13, 17, 20, 22, 23, 25; 26 i 31-go. Najbardziej intensywnie dało się odczuć trzęsienie ziemi dn. 3-go sierpnia, którego ośrodek znajdował się w pobliżu wyspy Sumatry, dalej trzęsienie 16-go, którego epicentrum znajdowało się na oceanie Spokojnym. Wszystkie wstrząsy miały miejsce poza Europą, z wyjątkiem jednego, którego ośrodek znajdował się przypuszczalnie w Karpatach, ale był to wstrząs bardzo słaby, gdyż przez bardziej oddalone obserwatorja seismograficzne niezarejestrowany.

I-szy oddział cyrku Staniewskich przybywa do Łodzi

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach przybywa do Łodzi I-szy reprezentacyjny oddział cyrku Staniewskich, który zademonstruje nam najlepszy ze wszystkich dotychczasowych programów.

Znanem jest, że prasa całego kraju w najwyższych superlatywach jego programie się wyraża, składa się on bowiem z największych atrakcyj obecnej doby. Cyrk Staniewskich zainstaluje się jak zwykle na placu przy ul. Ks. Bandurskiego Nr. 10.

Pobyt cyrku Staniewskich ograniczy się tym razem tylko do kilku dni ze względu na zamknięcie sezonu cyrkowego. Datę otwarcia podamy w najbliższym numerze naszego pisma.

NIE WIE PANI? NIE SŁYSZAŁ PAN?! SEQUOIA?! O TEM MÓWI CAŁA ŁÓDŹ.

...W kawiarniach... Na ulicy... W tramwaju... Podsłuchane...

— Słyszała pani?

— O czem?

— O „Sequoia"

— Tak. Tę nazwę spotykam setki razy dziennie.

— Jestem szalenie zaintrygowana.

— I ja również. Wiem zresztą, że to jest wielki film.

— Tak. „Sequoia" ta bezwątpienia największy film sezonu.

— Na całym świecie mówią o tym filmie.

— Mój znajomy, który powrócił niedawno z Paryża widział ten obraz. Opowiada o nim cuda.

— Trzeba będzie pójść i zobaczyć „Sequoia"

— „Casino" zapowiada premjerę filmu „Sequoia" na najbliższe dni.

***

O „Sequoia" prasa całego świata pisze z entuzjazmem.

„To jest największy film amerykański" — pisze „Times".

„Sequoia" — to cudo. W tym obrazie jest wszystko: patos, sensacja, emocja, miłość — pisze „New York Herald".

Jestem wzruszony i olśniony — dodaje recenzent „Heralda".

Wytwórnia „Metro" otrzymała kilka tysięcy listów, wyrażających uznanie za produkcję „Sequoi".

Pamiętajcie o „Sequoi"!!!

Będzie to wspaniała uczta artystyczna dla wszystkich.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 4 października 1935 r. | Kierownik działu gospod. telef. 211-66. Dział gospodarczy telef. 136-56.

Długi rolnicze

Ogłoszony został — jak to donosiliśmy — dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, regulujący sprawę długów rolniczych i odraczający ich spłatę do dnia 1-go października 1938 r.

Dekret powyższy wprowadził szereg uzupełnień oraz zmian w dotychczasowych przepisach o regulacji zobowiązań rolniczych, należy mu zatem poświęcić nieco uwagi, tembardziej, iż sięga on bardzo głęboko w samą istotę zobowiązań prywatno-prawnych.

Uzupełnienia, wprowadzone przez dekret, opierają się na trzech głównych postanowieniach, mających charakter ogólno-gospodarczy.

Jedno z nich polega na wprowadzeniu karencji z mocy samego prawa dla wszelkich prywatnych długów rolniczych, powstałych przed 1 lipca 1932 roku. Prawodawca wyszedł z założenia, iż obecny poziom cen produktów rolnych oraz stan majątkowy gospodarstw rolnych pozbawił je na dłuższy okres czasu zdolnośsi regulowania dawnych zaległych długów bez uszczerbku dla sił produkcyjnych warsztatów, dla kapitału obrotowego, lub dla kapitału zakładowego. Regeneracja tych sił i tych kapitałów w niejednem gospodarstwie wysuwa się na czoło zagadnienia na najbliższe lata. Na tych przesłankach oparta została decyzja zawieszająca płatności długów rolniczych, których spłata w dobie obecnej i tak nie mogłaby nastąpić.

Drugie postanowienie poświęcono zagadnieniu uporządkowania długów rolniczych, wyrażonych w walucie zagranicznej. Tutaj — w związku z zawieszeniem spłaty długów na okres 3-ch lat i ustalenia 28 półrocznych rat — intencją dekretu było ustabilizowanie kwoty długów tam, gdzie w wyniku zaciągniętego długu w walucie obcej stan zadłużenia przy każdej płatnej racie był uzależniony od kursu z przed dnia zapłaty. Dlatego też w wypadkach, gdzie rozłożenie spłaty następuje z mocy samego prawa (gospodarstwa ketegorji A i B) wprowadzono przepis, iż z mocy samego prawa następuje przerachowanie po kursie z dnia 1-go października 1935 roku. Tam natomiast, gdzie rozłożenie spłaty następuje mocą orzeczenia urzędu rozjemczego (kategorja C), przewalutowanie następuje też orzeczeniem urzędu rozjemczego.

Trzecie postanowienie o charakterze ogólno-gospodarczym wprowadza obniżenie odsetek prawnych do poziomu 6 procent. Na podstawie tego przepisu urzędy rozjemcze stosować będą obniżoną stawkę odsetek prawnych, a tam, gdzie zostały już one wymierzone i wprowadzone do tytułów egzekucyjnych, winna nastąpić odpowiednia zmiana.

Niezależnie od wyżej wymienionych trzech uzupełnień dotychczasowego ustawodawstwa finansowo-rolnego, nowy dekret wprowadził szereg zmian do istniejących już przepisów, a więc zmianie uległy przepisy o obniżeniu reszty ceny kupna, powstałej z tytułu parcelacji.

Pod działanie przepisów o obniżeniu reszty ceny kupna włączono należności prywatne oraz niektórych instytucyj kredytowych.

Zmiany w przepisach o postępowaniu układowo-likwidacyjnem wprowadziły prawo dla urzędów rozjemczych udzielania dłużnikom przed wszczęciem postępowania układowo-likwidacyjnego odroczenia wypłat, o ile zachodzić będzie konieczność umożliwienia dłużnikom przygotowania tego postępowania.

Spadek obrotów polsko-francuskich

Ogłoszona ostatnio oficjalna statystyka handlu zagranicznego Francji podaje liczby obrotów handlowych polsko-francuskich w okresie pierwszych siedmiu miesięcy r. 1935. Ogólna **wartość importu z Polski do Francji** w tym okresie czasu wyniosła 90.821 tysięcy franków wobec 102.141 tys. fr. W odpowiednim okresie r. ub. wykazuje zatem **zmniejszenie o 11.320 tys. fr.**; import francuski z Polski stanowił w r. b. 0,7 proc. ogólnego importu Francji.

Ogólna **wartość eksportu francuskiego do Polski** w okresie styczeń—lipiec r. b. wyniosła 70.604 tys. fr. wobec 89.485 tys. fr. w tym samym okresie r. ub., a zatem **mniej o 18.881 tys. fr.**; eksport do Polski stanowił 0,8 proc. ogólnego eksportu Francji. Saldo obrotów polsko-fracuskich było dla Francji ujemne i wyniosło **20.217 tys. fr.**, a zatem w stosunku do roku ubiegłego wykazało wzrost o 7.561 tys. fr.

ŁÓDŹ W KLESZCZACH KONKURENCJI

Ogromny rozwój włókiennictwa prowincjonalnego.—Chałupnictwo wiejskie na mechanicznych warsztatach po zlikwidowanych firmach łódzkich.—Zaostrzyć kontrolę nad honorowaniem umów

Wzmagająca się z każdym rokiem konkurencja prowincjonalnej produkcji włókienniczej **coraz bardziej i coraz realniej zaczyna**

zagrażać egzystencji

przemysłu łódzkiego, zwłaszcza drobnego. Specjalnie zagrożony jest przemysł tkacki, najbardziej wystawiony na ataki konkurencji prowincjonalnej i największe w walce tej ponoszący straty.

Sytuacja zaczyna wyglądać naprawdę groźnie, tembardziej, że **produkcja włókiennicza na prowincji łódzkiej rozbudowuje się i zwiększa swój zasięg w tempie niezwykle ostrem.** Zduńska Wola i Pabjanice w ciągu ostatnich dwóch lat **zwiększyły swój aparat produkcyjny**

o 25 do 35 procent,

nabywając maszyny w większości wypadków od poważnych firm łódzkich, które naskutek różnych czynników zlikwidowały się. Maszyny te, aczkolwiek już używane, znajdowały się jednak w bardzo dobrym stanie i doskonale nadawały się do produkcji tkackiej.

Zelów w tym czasie bardzo **poważnie rozbudował swoją produkcję bawełnianą.** Cała okolica ozorkowska (począwszy od Zgierza aż do Ozorkowa) w ostatnich czasach została **uprzemysłowiona w bardzo wysokim stopniu,** rozbudowując tkacki przemysł kortowy i stwarzając

niezwykle groźną konkurencję dla przemysłu kortowego w Łodzi.

Ale atak na Łódź nie wychodzi jedynie z miast i miasteczek okolicznych. **Bierze w nim udział — i to w coraz większym stopniu — również wieś, z powodzeniem uprawiająca przemysł chałupniczy.** Tak np. w okolicach Ozorkowa produkcją kortową zajmują się przeważnie chłopi, którzy w mieszkaniach ustawili początkowo warsztaty tkackie ręczne, po pewnym zaś czasie — mechaniczne. W ostatnich czasach chłopscy chałupnicy **znacznie rozwinęli swój aparat produkcyjny,** a to dzięki nabyciu maszyn tkackich w firmie Borst w Zgierzu, za które płacili dziesiątą część ceny fabrycznej.

Należy podkreślić, że **produkcja chałupników tkackich okolic ozorkowskich stoi**

na dość wysokim poziomie

ze względu na to, że wszyscy prawie, jako byli tkacze przeważnie fabryk zgierskich, doskonale są obeznani z tą gałęzią produkcji.

Ten sam **proces uprzemysłowienia wsi podmiejskich** zanotować można w pobliżu Pabjanic, gdzie powstało w ostatnich czasach bardzo silne tkactwo jedwabne (przeważnie produkujące jedwab sztuczny). Chałupnicy jedwabni znacznie przytem ulepszyli swą produkcję, gdy bowiem do niedawna jeszcze pracowali na ręcznych warsztatach, w roku ostatnim większość ich **sprowadziła warsztaty mechaniczne.** Dzięki też temu produkcja ich niczem nie ustępuje łódzkiej.

W okolicy Konstantynowa powstało w ostatnich czasach szeroko rozgałęzione chałupnictwo, produkujące grube chustki.

Równolegle z technicznym rozwojem włókiennictwa prowincjonalnego

rozwija się i doskonali

organizacja tej produkcji, co głów[…] przyczynia się do skuteczności jej konkurencji z Łodzią. Powstał cały szereg szczebli i form organizacyjnych, któr[…] mają ułatwić łódzkiemu fabrykantow[…] produkcję na prowincji. Taką np. instytucją jest t. zw. **liweranctwo.** Liweran[…] jest to osoba mieszkająca stale w oko[…]licznem mieście prowincjonalnem, np. w Pabjanicach, i będąca przedstawicielem łódzkiej firmy włókienniczej, w której zastępstwie daje zamówienia fabrykom, bądź chałupnikom prowincjonalnym.

Jak widać z powyższego, **z Łodzią konkuruje obecnie już nietylko miast[…] prowincjonalne, ale także wieś okoliczna.** Ta dwustopniowa konkurencja, któ[…]ra z roku na rok się wzmaga, **najgroź[…]niejsza jest dla włókiennictwa zarobko[…]wego.** Dodać należy, że na samej prowincji również występuje poważn[…] konkurencja pomiędzy miasteczkiem[…] gdzie charakter produkcji jest przeważ[…]nie fabryczny a wsią i osadą dokoł[…] miasteczka, gdzie charakter produkc[…] jest przeważnie chałupniczy. Oczywi[…]ście, ta wzajemna, niejako „wewnętr[…]na" konkurencja prowincji **zwiększ[…] jedynie jej ciśnienie na Łódź, zamyk[…]jąc ją jakby w kleszczach.**

Kalkulacja prowincji jest bardzo tani[…] a dzięki rozszerzeniu aparatu produ[…]cyjnego, stała się obecnie jeszcze t[…]sza. Szczególnie wielka rozbieżność c[…] istnieje pomiędzy łódzkim a prowincjonalnym przemysłem kortowym. Podczas gdy chałupnicy z okolic Ozorkowa pobierają od tysiąca wątków tkaniny kortowej **19 do 23 groszy,** a tkalnie fabryczne prowincjonalne 27 do 28 groszy, tkalnie łódzkie, najskromniej kalkulując i poprzestając na minimalnym zysku **brać muszą 35 groszy.** Ta ta[…] wielka i decydująca w walce konkurencyjnej rozbieżność cen spowodowa[…] jest — jak to już raz podkreśliliśmy —

niskiemi płacami

na prowincji. Najniższe płace ma Zduńska Wola, która dla produkcji na własny rachunek otrzymała 25 proc. zniżk[…] stawek, przewidzianych w umowi[…] zbiorowej, a dla produkcji zarobkow[…] — 28 proc. Wobec jednak powszechne[…]go **niestosowania umowy zbiorowe[…]** faktyczna różnica między płacami łódzkiemi i prowincjonalnemi jest — zda[…]niem producentów łódzkich — dalek[…] wyższa i wynosi nie 28 lecz

60 proc.

Oczywiście, w tych warunkach rezultaty walki konkurencyjnej między Łodzią i prowincją zgóry uważać możn[…] za przesądzonoe **na niekorzyść Łodzi.** Jeżeli więc stawki płac prowincjonalnych nie będą podciągnięte do normy stosowanej w naszem mieście, a zwłaszcza jeżeli nie zostanie zaostrzona kontrola nad ich honorowaniem, obawia[…] się należy, iż **w ciągu paru lat nastą[…] stopniowa likwidacja niektórych gałęz[…] przemysłu łódzkiego, specjalnie zaś naj[…]bardziej zagrożonego tkactwa kortowego.**

Zwroty towarowe wyłączone

z podstaw wymiarowych bez względu na to, w jakim roku podatkowym zawarta była tranzakcja

Na podstawie art. 5 ustawy o podatku obrotowym, o ile prowadzone są księgi handlowe, wyłącza się od ogólnego obrotu koszty przewozu, ubezpieczenia, bonifikacje, odsetki prolongacyjne i zwroty towarów.

W tej sprawie zapadło **orzeczenie N. T. A., z którego wynika, że zwroty towarowe należycie udowodnione, ulegają wyłączeniu z podstaw opodatkowania bez względu na to, czy są związane z tranzakcjami dokonanemi w bieżącym roku podatkowym, czy też w latach poprzednich.**

Orzeczenie to zostało zacytowane przez ministerstwo skarbu w specjalnym okólniku, który **nakazuje stosowanie zasady NTA. przy obliczaniu podatku obrotowego.** Dodać bowiem należy, iż dotychczas władze skarbowe honorowały jedynie te wypadki, o ile zwrot nastąpił w tym samym roku kalendarzowym, w którym zawarto tranzakcję.

Zawieszenie wypłat przez hurtownika warszawskiego

Przemysł łódzki poszkodowany na kilkaset tysięcy złotych

Do Łodzi nadeszła wczoraj wiadomość o zawieszeniu wypłat przez **znanego kupca stołecznego Eisenstadta — przyczem poszkodowani są wyłącznie fabrykanci łódzcy.** Eisenstadt — znany hurtownik warszawski branży włókienniczej był od dłuższego już czasu poważnym odbiorcą łódzkich wyrobów jedwabnych i wełnianych. W okresie ostatnich miesięcy Eisenstadt **nabył w Łodzi bardzo wiele towaru,** przyczem, wykorzystując swoją dobra dotychczas opinję, otrzymywał towar **przeważnie na otwarty rachunek.** W miesiacach letnich Eisenstadt wyjechał do Palestyny, skąd powrócił w ub. tygodniu do Warszawy. Ponieważ w międzyczasie nastąpił termin uregulowania rozmaitych płatności Eisenstadta w firmach łódzkich wierzyciele zwrócili sie do Eisenstadta, który z całym spokojem oświadczył, że **nie będzie regulował swych zobowiązań.**

Według obliczeń tutejszych kół handlowych **Eisenstadt jest winien łódzkim firmom jedwabniczym i wełnianym kilkaset tysięcy złotych.**

Anglja przeciwna stabilizacji walut

„Chwila obecna nie jest odpowiednia do takiej akcji"

Na bankiecie, wydanym w Londynie przez lordmera Londynu dla przedstawicieli bankowości angielskiej, przemawiał Neville Chamberlaine, który oświadczył, iż **nie nadeszła jeszcze pora na przeprowadzenie międzynarodowej stabilizacji monetarnej.** Mówca podkreślił wielkie korzyści, jakie zapewniłaby gospodarstwu światowemu stabilizacja, zwrócił jednak uwagę na niedogodności przeprowadzenia jej w obecnej sytuacji światowej. Chamberlain powiedział, iż **nie wydaje się mu chwila obecna za odpowiednią do takiej akcji,** a jedynym jej rezultatem byłoby odebranie sobie swobody ruchów. Dopiero gdy atmosfera międzynarodowa wyjaśni się i nastąpi uregulowanie zagadnienia stosunku funta i dolara, będzie możliwem podjęcie tego kroku.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 3 października.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie w dziale dewiz obrót był zwiększony, przy tendencji niejednolitej. Notowano: Amsterdam 359.60 (+10), Bruksela 89.90 (+8), Londyn 26.06 (+2), Medjolan 43.40 (—8), przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.32 (+0,5), Paryż 35 01, Praga 21.99 (+4), Sztokholm 134.40 (—15), Zurych 173,15 (—5). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 149.50, szyling austrjacki 99.75, korona czechosłowacka 20.96, frank francuski 35, frank szwajcarski 173, gulden gdański 93, leje rumuńskie 2.90, pengö węgierskie 102, dinary jugosłowiańskie 11,45, łaty łotewskie 130.50, dolar gotówkowy 5.34, dolar złoty 9.06, rubel złoty 4.74.50, rubel srebrny 1,83, bilon 0.87. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.23.

AKCJE. Na rynku akcyjnym sytuacja pozostawała naogół bez zmiany. Większych obrotów dokonywano tylko akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 91.75 (—25), Węgiel — 13. Lilpopy — 8.50 (—25), Norblin — 33, Starachowice 31 (—50), Haberbusch — 32

PAPIERY PROCENTOWE. W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych tendencja kształtowała się przeważnie słabiej na skutek nadal trwającej realizacji. Większych obrotów dokonywano prawie wyłacznie 7 proc. stabilizacyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 41, 4 proc. premjowa dolarowa 52,15—52.10, 4 proc. inwestycyjna zwykła — 109 (—200), 5 proc. konwersyjna — 68, 7 proc stabilizacyjna 61—60 25 (—163), w odcinkach po 500 dolarów 60,75 (—133), 8 proc. obligacje Przemysłu Polskiego funtowe 90.75—90.50 (+25), 4 i półL. Z. ziemskie — 42 (—100), 5 proc. L. Z. Warszawy z 1933 roku 53 (—200). Tranzakcje dokonane a nienotowane, 8 proc dillonowska 87.75—87,25—87, 7 proc. śląska — 69, 7 proc. warszawska dolarowa 68.50, 7 proc. obligacje Przemysłu Polskiego funtowe 78,75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5 31—5.30,5, dolarowka 52,50—52,00, pożyczka budowlana 41,50—41,00, pożyczka stabilizacyjna 62.00—61,50, Bank Polski 92,00—91.50, m. Łodzi 1933 r. 51.50—50,75. Tendencja słabsza.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo towarowej notowano: żyto 13.00—13.25, pszenica 18.75—19.00, jęczmień przemiałowy 14 50—15.00, jęczmień browarowy 15.50—16.50, owies jednolity 16.50 — 17.00, owies zbierany 16.25—16.50, mąka żytnia I gat. 20.75—21,75, mąka żytnia II gat. 21.75—22 75, mąka pszenna 31.00 — 33.00, otręby żytnie 7.50—7.75, otręby pszenne 7.75—8.00, otręby pszenne grube 7.75—8 00, rzepak 42.00—43.00, groch Victoria 32.00—34.00, makuch lniany 16.50—17.50, makuch rzepakowy 14 50—15.50, mak niebieski 47.00—49,00, śruta soya 21.50, ziemniaki jadalne 3.75—4,25.

Zwiększenie konsumcji wełny krajowej

Konferencja w Banku Rolnym w sprawie kredytów dla rolnictwa i przemysłu wełnianego. — Min. rolnictwa wobec projektów przemysłu łódzkiego

Powrócili z Warszawy przedstawiciele Zw. Przemysłu Włókienniczego, dyr. H. Barciński i dyr. Sembrat, którzy przeprowadzili konferencje w Banku Rolnym i min. rolnictwa w sprawie zwiększenia konsumcji wełny krajowej.

Jak wiadomo, Zw. hodowców owiec wystąpił z wnioskiem **uzależnienia przydziału zezwoleń na przywóz wełny od zakupu wełny krajowej, względnie wprowadzenia cła na wełnę i ustalenia** sztywnych cen surowca krajowego na poziomie opłacalności hodowli owiec.

Koncepcje te spotkały się z jak najenergiczniejszym **sprzeciwem przemysłu wełnianego,** uważającego, iż zrealizowanie ich spowodowałoby znaczne **pogorszenie sytuacji przemysłu, nie przynosząc spodziewanych korzyści rolnictwu.**

Odrzucając tego rodzaju sytuację, przemysł włókienniczy wysunął jednocześnie własne **projekty podniesienia rentowności hodowli owiec i zwiększenia konsumcji wełny krajowej.**

Najistotniejszem założeniem tych projektów jest oparcie hodowli owiec nietylko na zbycie wełny lecz również skór i mięsa. Pozatem projekty powyższe przewidują **reorganizację aukcyj wełnianych** przedewszystkiem przez zmniejszenie ich liczby do jednej, względnie dwóch w roku. Pozwoliłoby to przemysłowi zorjentować się jaka jest podaż wełny krajowej i odpowiednio dostosować do tego swój na nią popyt, przyczem w tych warunkach **przemysł byłby gotów zakupywać wszystkie pozostałości wełny na jarmarkach** po cenach odpowiadających cenom światowym z pewnem odchyleniem na korzyść wełny krajowej.

Te właśnie projekty, opracowane przez komisję surowcową Zw. Przemysłu Włókienniczego, były tematem ostatnich konferencyj warszawskich. Pierwsza odbyła się w Banku Rolnym i dotyczyła **kredytów, jakie** w razie zrealizowania powyższych koncepcyj, **byłyby niezbędne zarówno dla hodowców owiec,** aby umożliwić im przeczekanie od jednej do następnej aukcji, **jak dla przemysłu** celem ułatwienia mu gotówkowych zakupów zwiększonych ilości surowca krajowego.

Postulaty w tym względzie delegacji łódzkiej zostały **przychylnie przyjęte przez Bank Rolny,** wobec czego istnieje nadzieja, iż kwestja ta zostanie przychylnie załatwiona.

Przedmiotem obrad w min. rolnictwa było szczegółowe omówienie programu zwiększenia konsumcji wełny krajowej i rentowności hodowli owiec. W związku z tem ze strony ministerstwa wysunięto propozycję, aby przemysł skonkretyzował, **jakie ilości wełny mógłby zakupić przy likwidacji zapasów pozostałych po aukcjach,** oraz wyrażono życzenie, aby złożone przez delegację postulaty były **wyrazem zgodnej opinji całego włókiennictwa polskiego.**

W wyniku konferencyj Związek Przemysłu Włókienniczego w P. P. postanowił wyznaczyć na dzień 11 b. m. posiedzenie komisji dla spraw zwiększenia produkcji i spożycia wełny krajowej, prosząc jednocześnie **o współudział zainteresowane organizacje przemysłowe ośrodka bielskiego i białostockiego.**

Zaznaczyć należy, iż niezależnie od akcji Związku, na terenie min. rolnictwa również opracowuje się **program zwiększenia hodowli owiec w Polsce.**

Po ukończeniu prac zarówno przez przemysł jak i ministerstwo oba programy będą skonfrontowane i uzgodnione, poczem — spodziewać się należy — nastąpi ich realizacja.

Słabsza tendecja dla papierów

Na rynkach walutowych zaznaczyła się wczoraj **tendencja nieco mocniejsza.** Giełda warszawska notowała dewizę na Londyn po kursie 26.02, t. j. **o 2 punkty wyższym niż onegdaj.** Równolegle zwyżkował o dalsze ćwierć punkta dolar, który notowano **po 5.32 (kabel).** Dewiza na Brukselę **podniosła sie o 8 punktów** do 89.90, a dewiza na Amsterdam o 10 punktów do **359.60. Cokolwiek słabszy był jedynie Zurych, który notowano po 173.15, a więc o 5 punktów niżej** niż w środę.

Bank Polski nie zmienił cen i płacił za funty 25.95, za dolary 5.27. 5.28 i 5.30.

Na rynku łódzkim — przy minimalnych obrotach — **tendencja dla walut była utrzymana.** Cokolwiek mocniejszy nastrój panował jedynie w stosunku do dolara, **kurs jego jednak prawie nie uległ zmianie,** wahając sie w granicach od 5.33—5.32 w sprzedaży do 5.31—5.30 w kupnie. Charakterystyczna jest rzeczą, iż **kurs efektywnego dolara na rynku łódzkim jest obecnie niższy od notowań kabla na giełdzie oficjalnej.**

Notowania pozostałych walut bez zmiany: funt 26.10—26.00, marka niemiecka 1.51—1.50, gulden 0.98 — 0.95, dolar złoty 9.06—9.03.

Na rynku papierów nastapiło **dość znaczne osłabienie tendencji dla poż. stabilizacyjnej i łódzkich listów zastawnych.** Poż. stabilizacyjna notowano po 60.50 w sprzedaży i 60.00 w kupnie, a więc o **175 punktów niżej niż w środę.** 5 proc. L. Z. m. Łodzi zniżkowały o 50 punktów do 50.25 w żadaniu i 50.00 w płaceniu. Pozatem notowano: dolarówka 52.50—52.00, poż. budowlana 41.50—41.00.

Do akt Nr. Km. 2454/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go **Leonard Naborowski,** zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 października 1935 roku, o godzinie 11-ej w Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej 30 i Ogrodowej 9, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różnych mebli, 2-ch żyrandoli, patefonu, obrazu, maszyny do szycia, pianina, radja i 4-ch maszyn do wyrobów dzianych, oszacowanych na łączną sumę zl. 4435.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 września 1935 r.

Komornik: (—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. XII Km. 2383/35.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go **Leonard Naborowski,** zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1935 roku, o godzinie 11-ej w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 31, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różnych mebli, radja i pianina, oszacowanych na łączną sumę zł. 1076.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 września 1935 r.

Komornik: (—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km. 2077/XI/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go—**Tadeusz Łokuciewski** — zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1935 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do pisania, kasy „National" i maszyny do parzenia kawy i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 2695.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21 września 1935 r.

Komornik: (—) T. ŁOKUCIEWSKI.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego

miastą Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi notarjuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
1384-a	Narutowicza	960	7.200	S. Baranowskim	10. XII. 1935 r.
21-e	Nad Łódką	11.020	82.650	H. Klesem	30. XII. 1935 r.
54-L	Żeromskiego	19.740	148.050	P. Lewieckim	" "
188	Żydowskiej	14.340	107.550	S. Tułeckim	" "
311-cd	Narutowicza	1.920	14.400	S. Baranowskim	31. XII. 1935 r.
320-ba	Zakątnej	660	4.950	H. Klesem	" "
321-ki	Mielczarskiego	5.120	38.400	A. Rżewskim	" "
423-a	Kilińskiego	18.400	138.000	S. Tułeckim	" "
523	Piotrkowskiej	12.000	90.000	R. Wodzińskim	" "
573	Piotrkowskiej	5.960	44.700	J. Zaborowskim	" "
639	Piotrkowskiej	1.820	13.650	S. Baranowskim	2. I. 1936 r.
785	Piotrkowskiej	46.540	349.050	A. Rżewskim	" "
786-z	Żeromskiego	4.860	36.450	K. Okszą-Strzeleckim	" "
790-c	Lipowej	4.400	33.000	B. Witkowskim	" "
795-oo	Żeromskiego	900	6.750	J. Zaborowskim	" "
796-i	28 P. Strzelc. Kaniowsk.	20.000	150.000	S. Baranowskim	3. I. 1936 r.
806-ros. b.	Gdańskiej	19.000	142.500	H. Klesem	" "
808-a	Andrzeja	5.040	37.800	P. Lewieckim	" "
825-a	Zamenhofa	2.240	16.800	A. Rżewskim	" "
838 ros. cb	Gdańskiej	1.780	13.350	K. Okszą-Strzeleckim	" "
914	Kilińskiego	7.600	57.000	B. Witkowskim	" "
1067	N. Zarzewskiej	3.840	28.800	S. Baranowskim	7. I. 1936 r.
1188-b	Wysokiej	7.100	53.250	H. Klesem	" "
1388	Cegielnianej	4.720	35.400	P. Lewieckim	" "
1437-G	P. O. W.	3.560	26.700	A. Rżewskim	" "
1515	Śródmiejskiej	20.000	150.000	K. Okszą-Strzeleckim	" "
1885	Senatorskiej	7.000	52.500	R. Wodzińskim	" "
2427	Rokicińskiej	31.820	238.650	S. Baranowskim	8. I. 1936 r.
2708	Nad Łódką	1.960	14.700	P. Lewieckim	" "
4185	Fijałkowskiej	6.600	49.500	K. Okszą-Strzeleckim	" "
4310	Kątnej	11.000	82.500	B. Witkowskim	" "
4367	Limanowskiego	8.400	63.000	R. Wodzińskim	" "
321-ec	Gdańskiej	25.700	192.750	J. Zaborowskim	" "
819-t	Kopernika	20.760	155.700	S. Baranowskim	9. I. 1936 r.
1061-f	Kruczej	5.660	42.450	H. Klesem	" "
1188	Targowej	36.580	274.350	A. Rżewskim	" "
1361-a	Sienkiewicza	79.360	595.200	K. Okszą-Strzeleckim	" "
47-ka	Al. 1-go Maja	21.940	164.550	S. Tułeckim	" "
143	Zgierskiej	2.280	17.100	B. Witkowskim	" "
276-a	Matejki	6.120	45.900	R. Wodzińskim	" "
320-abr	Leszno	4.780	35.850	J. Zaborowskim	" "
338-A	Północnej	2.600	19.500	S. Baranowskim	10. I. 1936 r.
395	Pomorskiej	3.120	23.400	H. Klesem	" "
493	Południowej	21.840	163.800	P. Lewieckim	" "
535-A	Sienkiewicza	17.840	133.800	A. Rżewskim	" "
573-b	Piotrkowskiej	4.740	35.550	K. Okszą-Strzeleckim	" "
640 cc, 640 ros. dd	St. Wólczańskiej	3.780	28.350	S. Tułeckim	" "
721	Piotrkowskiej	27.780	208.350	B. Witkowskim	" "
775	Piotrkowskiej	40.000	300.000	R. Wodzińskim	" "
805-d	Żeromskiego	47.600	357.000	J. Zaborowskim	" "
808	Wólczańskiej	35.860	268.950	S. Baranowskim	13. I. 1936 r.
826-a	Zamenhofa	10.960	82.200	H. Klesem	" "
897-ca	Brzozowa	6.400	48.000	P. Lewieckim	" "
908-db	Nawrot	7.000	52.500	A. Rżewskim	" "
938-FG	Nawrot	13.000	97.500	K. Okszą-Strzeleckim	" "
943	Napiórkowskiego	7.980	59.850	S. Tułeckim	" "
1124 ros. b	Dowborczyków	30.000	225.000	R. Wodzińskim	" "
1134-a	Kilińskiego	2.300	17.250	J. Zaborowskim	" "
1274-a	Rokicińskiej	24.940	187.050	S. Baranowskim	14. I. 1936 r.
1296	Sienkiewicza	41240	309.300	H. Klesem	" "
1365	Narutowicza	25.400	190.500	P. Lewieckim	" "
1537	Al. 1-go Maja	35.320	264.900	K. Okszą-Strzeleckim	" "
2058	Gdańskiej	860	6.450	S. Tułeckim	" "
2195	Czarnej	3.200	24.000	B. Witkowskim	" "
2228	Św. Jerzego	16.920	126.900	R. Wodzińskim	" "
2311	N. Radwańskiej	10.000	75.000	J. Zaborowskim	" "
4579	Napiórkowskiego	3.980	29.850	S. Baranowskim	15. I. 1936 r
4685	Kaplicznej	4.000	30.000	H. Klesem	" "
4823	Kraszewskiego	6.000	45.000	P. Lewieckim	" "
336	Pomorskiej	49 500	371.250	A. Rżewskim	" "
1331	Przejazd	35.820	268.650	J. Zaborowskim	31.XII 35 r.

oraz

w Rudzie Pabjanickiej

3	Wieniawskiego	4.900	36.750	K. Okszą-Strzeleckim	15. I. 1936 r.

w Zgierzu

683	Towarowej	6.000	45.000	S. Tułeckim.	15. I. 1936 r.

Łódź, dnia 21 września 1935 r.

Komplet freblowskí

dla dzieci od 4 do 7 lat pod kierownictwem

KAROLINY GĄJZLEROWEJ
I JANINY GRÜNFELD-KACENELENBOGEN,

przyjmuje zapisy w lokalu przy ulicy 6-go Sierpnia 32, I p. u p. Gajzler
od godz. 10 — 1-ej

REPREZENTACYJNE KINO

„RIALTO“

PRZEJAZD 1.

Pocz. o godz. 6, 8, 10.

POD NOWYM ZARZĄDEM

DZIŚ

UROCZYSTE

OTWARCIE

INAUGURACYJNY PROGRAM:

Wspaniały film wiedeński, zrealizowany według światowej sławy arcydzieła ARTURA SCHNITZLERA p. t.

„MIŁOSTKI“

„LIEBELEI“

W rolach głównych:

Magda **Schneider**
Olga **Czechowa**
Willy **Eichberger**
Paul **Hörbiger**
Luiza **Ullrich**

Bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA muzyki (moskiewskie konserwatorjum) UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, Lipowa 36.

Lokale

Zł. 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami,
Zł. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią,
3—4—5—6—7 mieszkania.
POKOJE umeblowane od zł. 20.—
„ZENIT“, Piotrkowska 82, telef. 260-25

DO WYNAJĘCIA sklep frontowy z wystawą przy Piotrkowskiej 17. Wiadomość na miejscu w administracji domu.

DO WYNAJĘCIA frontowe, 5-pokojowe słoneczne mieszkanie komfortowe na IV piętrze, winda, centr. ogrzew., ciepła woda, Narutowicza 16. Wiadomość telef. 175-04 lub 150-12.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem i telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 62, m. 5.

DO WYNAJĘCIA zaraz 3 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami, Gdańska 38, telefon 203-72. Sale fabryczne od 200 do 600 kwadr. mtr., Kątna 5.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z używalnością łazienki i telefonu, nie wyżej drugiego piętra, w czworoboku ulic: Główna, Nawrot, Piotrkowska, Targowa. — Oferty do „Republiki“ pod „Pensja 1-go“.

POSZUKUJĘ 2 pokoi z telef. Piotrkowska lub przecznice od Placu Wolności do Andrzeja sub: „Wypłacalny“ lub tel. 127-42.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z wszelkiemi wygodami przy rodzinie lub wprost od gospodarza. Tel. 177-

Kupno i sprzedaż

ROŚLINY egzotyczne sprzedamy po cenach okazyjnie niskich. Oferty sub „Palma“ do administracji.

CZARNY dog okazyjnie do sprzedania, Łódź, Łagiewnicka 27, biuro.

MEBLE: stołowy, sypialnia — okazyjnie, Piotrkowska 189, m. 9 od 11-ej

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

Posady

PIERWSZORZĘDNA krawcowa poszukuje szycia w domach. Oferty do „Republiki“ „M. P.“.

PRZYJMĘ posadę w charakterze bony. Znam język francuski i polski. Oferty sub: „J. W.“.

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni z pierwszorzędnemi referencjami poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia sub: W. G. do administracji Republiki.

ZAJĘCIA jak subjektka sklepowa lub innego poszukuje maturzystka o dobrej prezencji. Oferty do Republiki pod „Małe wynagrodzenie“.

Rozmaite

KOREPETYCYJ w zakresie 8-miu klas tanio udziela absolwentka gimnazjum państwowego. Łaskawe zgłoszenia do „Republiki“ pod „Tanio“.

JASNOWIDZA-Grafologa Vapuro przepowiednie to klucz Nowego Życia, berło złote, to Nowa Era!! Zwracający się każdy dziękuje — wygrywa los. Nadeślij datę urodzenia, kilka swoich wierszy — złoty znaczkami na koszta przesyłki, Kraków, Wielopole 3.

BIURO „ZENIT“ Piotrkowska 82 poszukuje współpracownika. Zgłoszenia osobiste godz. 19—20-ta.

PRZYBŁĄKAŁ się piesek pokojowy koloru bronzowego z obciętym ogonkiem i uszami. Odebrać można za wynagrodzeniem: Pliszke, ul. Piekarska 20. —

RUCH WIKTOR, Nawrot 91 zgubił stemple miesięczne legitymacji zarobkowej Nr. 10217, wyd. przez P. P. P. w Łodzi.

PRZYBŁĄKAŁ się pies czarny podpalany, obcięte uszy i ogon, Śródmiejska 142, Lewandowski.

ZGUBIONO kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Łódź m. II na nazwisko Jana Chmieleckiego.

po 1.000.000 zł
tylko do kolektury **KURT WYTRZY**
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37-a P. K. O. 68426.
Losy I kl. 34 Loterji już do nabycia

Mieszkanie

4—5 pokojowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami w centrum miasta poszukiwane. — Oferty do „Republiki“ pod „Słoneczne — front“.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Najweselsza komedja polska p. t.

A. B. C. Miłości

W rol. głównych: **Marja Bogda, Adolf Dymsza i Kazimierz Krukowski**

Następny program: CHŁOPCY Z PLACU BRONI.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele o godz. 12-ej

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska nr. 49 i 64.